

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 lipca 2022r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSA Artur Kowalewski (spr.)
Protokolant:	St. sekr. sąd. Magdalena Goltsche

po rozpoznaniu w dniu 22 czerwca 2022r., na rozprawie w Szczecinie

sprawy z powództwa J. L. (1), K. L. i P. L.

przeciwko Bankowi (...) spółce akcyjnej w G.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie

z dnia 18 października 2021r., sygn. akt I C 416/20

I. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie I w ten sposób, że:

1. zasądza od pozwanego Banku (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w G. na rzecz powoda P. L. kwotę 149.353,01 (sto czterdzieści dziewięć tysięcy trzysta pięćdziesiąt trzy 01/100) zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie za okres od dnia 27 kwietnia 2022r. do dnia zapłaty;

2. zasądza od pozwanego Banku (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w G. na rzecz powoda P. L. odsetki ustawowe za opóźnienie liczone od kwot:

- 139.459, 61 zł za okres od dnia 21 sierpnia 2020r. do dnia 26 kwietnia 2022r.,

- 129.893, 63 za okres od dnia 10 listopada 2020r. do dnia 26 kwietnia 2022r.;

3. zasądza od pozwanego Banku (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w G. na rzecz powoda P. L. kwotę 119.999,99 (sto dziewiętnaście tysięcy dziewięćset dziewięćdziesiąt dziewięć 99/100) zł z tym, że uzależnia spełnienie powyższego świadczenia od jednoczesnego zaoferowania przez powodów zwrotu na rzecz pozwanego świadczenia pieniężnego spełnionego na podstawie umowy kredytu nr (...) z dnia 13 września 2007r. w kwocie 119.999,99 (sto dziewiętnaście tysięcy dziewięćset dziewięćdziesiąt dziewięć 99/100) zł albo zabezpieczenia przez nich roszczenia o zwrot powyższego świadczenia;

II. oddala apelację w pozostałym zakresie;

III. zasądza od pozwanego Banku (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w G. na rzecz powodów P. L., J. L. (1) i K. L. kwoty po 2.700 (dwa tysiące siedemset) zł. tytułem kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

SSA Artur Kowalewski

Sygn. akt I ACa 940/21

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 18 października 2021 r. Sąd Okręgowy w Szczecinie zasądził od pozwanego Banku (...) spółki akcyjnej z siedzibą w G. na rzecz powoda P. L. kwotę 269.353,24 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od następujących kwot: 139.459,61 zł od dnia 21 sierpnia 2020 r. do dnia zapłaty, 129.893,63 zł od dnia 10 listopada 2020 r. do dnia zapłaty (pkt I); umorzył postępowanie odnośnie żądania zapłaty kwoty 714,85 zł. (pkt II); oddalił powództwo w pozostałym zakresie (pkt III); zasądził od pozwanego na rzecz powodów P. L., J. L. (1) i K. L. kwoty po 3.939 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego liczonymi od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty tytułem zwrotu kosztów procesu (pkt IV).

Podstawę tego rozstrzygnięcia stanowiły następujące ustalenia faktyczne i ich ocena prawna.

W 2007 r. powód P. L. chciał uzyskać kredyt na zakup mieszkania w celu zaspokojenia swoich potrzeb mieszkaniowych. Jego rodzice, powodowie J. L. (1) i K. L., podjęli decyzję, że razem z synem będą stronami umowy kredytowej, gdyż ten nie posiadał zdolności kredytowej. Powód P. L. udał się do pośrednika kredytowego działającego pod firmą (...), którą powodowi polecił znajomy ze studiów K. T. (1), będący jednocześnie pracownikiem tej firmy.

W (...) Banku funkcjonowało oprogramowanie komputerowe „Kalkulator Doradca”, jednakże nie ustalono kiedy takie oprogramowanie zaczęto używać w Banku i czy powodom przedstawiono jakiegokolwiek dane – ustnie czy w formie wydruków komputerowych odnośnie kursów walut, wykresów, symulacji rat, symulacji ceny kredytu.

Powodowie odbyli dwa spotkania z K. T. (1) dotyczące udzielenia kredytu. Powodowie nie byli namawiani do wzięcia kredytu złotówkowego czy w walucie obcej. Pośrednik przedstawił powodowi P. L. oferty kredytowe różnych banków, zarówno w złotych jak i w walutach obcych. Przedstawienie to sprowadzało się do pokazania jaka będzie wysokość raty kredytu i oprocentowanie przy kredycie złotówkowym lub walutowym. Oferty kredytów w walucie obcej sprowadzały się do przedstawienia tylko kredytu powiązanego z walutą CHF. Powód przy wyborze najlepszej oferty kierował się wysokością raty kredytu i oprocentowaniem kredytu. Pośrednik kredytowy informował powoda, że rata kredytu będzie najniższa w przypadku wyboru kredytu powiązanego z walutą franka szwajcarskiego i że będzie dla niego to najbezpieczniejszy produkt. Informował powoda, że nie musi obawiać się wahań waluty. Pośrednik mówił, że wahania kursu bank będzie korygował zmianą oprocentowania tak, aby saldo kredytu nie zmieniło się lub zmieniło się minimalnie. Powód był zapewniony że kredyt powiązany z walutą CHF jest bezpieczny pod tym względem. Powodowi nie były tłumaczone takie pojęcia jak „kredyt indeksowany”, „kredyt denominowany” lub „kredyt walutowy”. Nie wyjaśniono powodowi dlaczego bank będzie stosował kurs kupna CHF przy wypłacie kredytu, a kurs sprzedaży CHF przy spłacie kredytu. Nie tłumaczono również mechanizmu działania kredytu powiązanego z walutą CHF. Powodowi nie zaproponowano możliwości negocjowania kursu przyjmowanego przez bank przy wypłacie kredytu i jego spłacie ani możliwości spłaty kredytu bezpośrednio w CHF. Powodowi nie wyjaśniono w sposób szczególny kwestii dotyczących ryzyka związanego z zawarciem umowy powiązanej z walutą obcą, w szczególności nie informowano powoda, że kurs franka szwajcarskiego może się zmienić w sposób nieograniczony. W zakresie ryzyka kredytowanego pośrednik wskazywał, że jest ono minimalne. Powodowi nie przedstawiano historycznych danych dotyczących wahań kursu franka szwajcarskiego. Przedstawiano jedynie dane dotyczące ostatnich kilku miesięcy. Nie wskazano jednak jak te zamiany mogą wpływać na saldo kredytu. Pośrednik nie wskazywał powodowi symulacji, z której wynikałoby jak rata kredytu może się zmienić i saldo kredytu w przypadku zmiany kursu CHF o jakąś kwotę lub procent. Powód nie otrzymał informacji, że jakieś postanowienia umowy mogą podlegać negocjacji.

W dniu 14 sierpnia 2007 r. powodowie złożyli u pośrednika kredytowego wniosek o udzielenie kredytu hipotecznego nr (...) na kwotę 120.000 zł na okres 324 miesięcy, indeksowany kursem CHF. Osobą przyjmującą wniosek kredytowy był K. T. (1).

Dodatkowo w dniu 14 sierpnia 2007 r. powodowie podpisali oświadczenia, że przedstawiano im ofertę kredytu hipotecznego (...) Banku w złotych polskich oraz że wybrali kredyt w walucie obcej, będąc uprzednio poinformowanym o ryzykach związanych z zaciągnięciem kredytu hipotecznego w walucie obcej. Ponadto oświadczyli, że zostali poinformowani przez (...) Bank o ryzyku stopy procentowej w przypadku kredytów o zmiennej stopie procentowej.

Ponadto powodowie podpisali w dniu 5 października 2007 r. oświadczenia, że przed podpisaniem umowy kredytu otrzymali Tabelę prowizji i opłat, Ogólne Warunki ubezpieczenia oraz wzór umowy, z którego klauzule zostaną przeniesione do umowy. Powodowie oświadczyli, że zostali poinformowani przez przedstawicieli banku i konieczności zapoznania się z dostarczonymi ww. dokumentami zanim podejmą decyzję o zawarciu umowy kredytu,

W dniu 8 października 2007 r. pomiędzy powodami J. L. (1), K. L. i P. L. jako kredytobiorcami oraz poprzednikiem prawnym pozwanego Banku (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w G. – (...) Bank Spółką Akcyjną z siedzibą w G. została zawarta umowa kredytu nr (...) datowana na dzień 13 września 2007 r., na mocy której poprzednik prawny pozwanego udzielił kredytobiorcy kredytu w kwocie 125.055 zł 60 gr indeksowanego kursem CHF. Stosownie do następujących postanowień umowy kredytu:

- § 1 ust. 1 zdanie 1: „Bank udziela Kredytobiorcy Kredytu w kwocie 125.055 zł 60 gr indeksowanego kursem CHF zwanego dalej „Kredytem”, na warunkach określonych w Umowie, a Kredytobiorca zobowiązuje się do wykorzystania Kredytu zgodnie z postanowieniami Umowy, zwrotu kwoty wykorzystanego Kredytu wraz z odsetkami, w terminach oznaczonych w Umowie oraz zapłaty Bankowi prowizji, opłat i innych należności wynikających z Umowy.”,

- § 1 ust. 1 zdanie 3: „W dniu wypłaty saldo jest wyrażane w walucie do której indeksowany jest Kredyt według kursu kupna waluty do której indeksowany jest Kredyt, podanego w Tabeli kursów kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych udzielanych przez (...) Bank S.A., opisanej szczegółowo w § 17, następnie saldo walutowe przeliczane jest dziennie na złote polskie według kursu sprzedaży waluty do której indeksowany jest Kredyt, podanego w Tabeli kursów kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych udzielanych przez (...) Bank S.A., opisanej szczegółowo w § 17.”,

- § 2 ust. 4: „Z tytułu przekroczenia dopuszczalnego wskaźnika obciążenia Nieruchomości Kredytem, Kredytobiorca zobowiązany jest do uiszczenia opłaty manipulacyjnej w wysokości 714 zł 80 gr. Kwota ta zostanie uiszczona najpóźniej przed wypłatą kredytu na rachunek Banku o numerze (...)”,

- § 6 ust. 3: „W przypadku, gdy kredyt jest indeksowany kursem waluty obcej, zmiana tego kursu będzie miała wpływ na wysokość raty oraz saldo zadłużenia z tytułu kredytu, przy czym saldo zadłużenia może przekroczyć wartość nieruchomości. Ryzyko z tego tytułu ponosi kredytobiorca”,

- § 7 ust. 2 zdanie 4: „Każdorazowo wypłacona kwota złotych polskich, zostanie przeliczona na walutę do której indeksowany jest Kredyt według kursu kupna waluty Kredytu podanego w Tabeli kursów kupna/ sprzedaży dla kredytów hipotecznych udzielanych przez (...) Bank S.A. obowiązującego w dniu dokonania wypłaty przez Bank.”,

- § 9 ust. 7: „Wszelkie opłaty i prowizje podawane są w walucie do której indeksowany jest kredyt a ich zapłata odbywa się poprzez doliczenie opłaty do raty, o której mowa w § 10 ust. 2, chyba że Strony podejmą odmienne ustalenia w tym zakresie.”,

- § 10 ust. 8: „Rozliczenie każdej wpłaty dokonanej przez Kredytobiorcę, będzie następować z datą wpływu środków do Banku, według kursu sprzedaży waluty do której jest indeksowany Kredyt, podanego w Tabeli kursów kupna/ sprzedaży dla kredytów hipotecznych udzielanych przez (...) Bank S.A., obowiązującego w dniu wpływu środków do Banku.”,

- § 11 ust. 3: „Kredytobiorca oświadcza, że postanowienia niniejszej umowy zostały z nim indywidualnie uzgodnione”,
- § 17 ust. 1: „Do rozliczania transakcji wypłat i spłat Kredytów stosowane są odpowiednie kursy kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych udzielanych przez (...) Bank S.A. walut zawartych w ofercie Banku obowiązujące w dniu dokonania transakcji.”,
- § 17 ust. 2: „Kursy kupna określa się jako średnie kursy złotego do danych walut ogłoszone w tabeli kursów średnich NBP minus marża kupna.”,
- § 17 ust. 3: „Kursy sprzedaży określa się jako średnie kursy złotego do danych walut ogłoszone w tabeli kursów średnich NBP plus marża sprzedaży.”,
- § 17 ust. 4: „Do wyliczenia kursów kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych udzielanych przez (...) Bank S.A. stosuje się kursy złotego do danych walut ogłoszone w tabeli kursów średnich NBP w danym dniu roboczym skorygowane o marżę kupna sprzedaży (...) Bank S.A.”,
- § 17 ust. 5: „Obowiązujące w danym dniu roboczym kursy kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych udzielanych przez (...) Bank SA walut zawartych w ofercie Banku określane są przez Bank po godz. 15.00 poprzedniego dnia roboczego i wywieszane w siedzibie Banku oraz publikowane na stronie internetowej (...) Banku SA (...)

Kredyt miał być przeznaczony na pokrycie części kosztów zakupu lokalu mieszkalnego położonego przy ul. (...) w S. (KW: nr (...)), a jego spłata wraz z odsetkami nastąpić miała w 300 równych miesięcznych ratach kapitałowo-odsetkowych.

Umowę kredytu ze strony Banku jako pełnomocnicy podpisali B. Z. i M. B..

W treści w/w umowy kredytu (poza ogólnym zapisem § 6 ustęp 3 umowy kredytu o wpływie zmiany kursu na wysokość raty i saldo zadłużenia) ani w żadnym załączniku do umowy kredytu nie było jasnych, szczegółowych postanowień obrazujących istotę ryzyka kursowego (walutowego), na czym ono polega w kontekście zobowiązania kredytobiorców wynikającego z tej umowy, jakie mogą być konsekwencje ryzyka walutowego na zakres zobowiązania kredytobiorcy – zarówno odnośnie wysokości raty kredytu, jak i wysokości salda kredytu do spłaty – na przestrzeni całego okresu obowiązywania umowy kredytu.

Na datę zawarcia umowy kredytu powód P. L. nie miał świadomości, że jakieś postanowienia umowy kredytu mogą być niezgodne z przepisami prawa.

Egzemplarz umowy powód P. L. otrzymał pierwszy raz, gdy przyszedł podpisać umowę. Nie otrzymał propozycji otrzymania egzemplarza umowy do zapoznania się w domu przed jej podpisaniem. Powód czytał umowę przed jej podpisaniem. Na tamten moment nie zgłaszał pośrednikowi żadnych wątpliwości lub zastrzeżeń co do postanowień umowy, był przekonany, że pośrednik przekazuje rzetelne informacje. Podczas podpisania umowy powód mógł się zapoznać z umową, czas nie był ograniczony. Przed podpisaniem umowy pośrednik analizował z powodami treść tej umowy. Powodowie nie mieli zastrzeżeń w zakresie postanowień umownych.

Powód P. L. nie wiedział, kto będzie ustalał bieżący kurs CHF. Na moment zawarcia umowy powód miał świadomość, że powszechnie występują dwa kursy walut - kupna i sprzedaży. Miał również świadomość, że ogólnie kursy walut podlegają zmianie.

W (...) Banku opracowano „Informację dla Klientów (...) Banku ubiegających się o kredyt hipoteczny indeksowany do waluty obcej” oraz ulotkę ABC KLIENTA, których nie doręczono powodom przed zawarciem umowy kredytu ani później.

Spłat rat kredytowych wynikający z umowy z dnia 13 września 2007 r. dokonywał wyłącznie powód P. L. własnych środków pieniężnych. Całe zadłużenie z tytułu tej umowy zostało spłacone. W okresie od 22 października 2007 r. do

29 kwietnia 2020 r. Powód P. L. dokonał wpłaty na rzecz pozwanego tytułem wszelkich świadczeń z umowy kredytu kwotę w łącznej wysokości 269.353 zł 24 gr.

Pismem z dnia 19 marca 2020 r. powodowie wezwali pozwanego do zapłaty na ich rzecz kwoty 139.459,61 zł w związku z nieważnością umowy o kredyt z dnia 13.09.2007 r. zawartej z (...) Bank S.A., wyznaczając termin zapłaty do dnia 31 marca 2020 r. jednocześnie powodowie wskazali, że dokonują wpłat z zastrzeżeniem zwrotu. Pismo zostało wysłane pozwanemu w dniu 20 marca 2020 r.

W tak ukształtowanym stanie faktycznym Sąd Okręgowy uznał powództwo - w zakresie roszczenia głównego - za uzasadnione praktycznie w całości.

Sąd Okręgowy wyjaśnił, że samo ukształtowanie treści czynności prawnej jako kredytu indeksowanego kursem waluty obcej, nie świadczyło o nieważności ww. umowy kredytu na podstawie art. 58 § 1 czy 2 k.c. Umowa taka spełnia bowiem przesłanki przewidziane w art. 69 prawa bankowego. Pogląd o dopuszczalności umowy kredytu waloryzowanego do waluty obcej, zawartej także przed rokiem 2011, jest w judykaturze ugruntowany. Nie podzielił także poglądu strony powodowej o bezwzględnej nieważności umowy tak z uwagi na arbitralne uprawnienie pozwanego do kształtowania kursu waluty, jak i jej sprzeczność z zasadami współżycia społecznego.

Uznając zatem, że powodów i pozwanego łączyła umowa kredytu hipotecznego indeksowanego do waluty CHF, Sąd zbadał wskazane przez powodów klauzule, zawarte w § 1 ust. 1 zd. 3, § 7 ust. 2 zd. 4, § 10 ust. 8, § 17 umowy pod kątem ich abuzywności w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. oraz konsekwencji ich stosowania dla bytu całej umowy.

W tym zakresie w całości podzielił stanowisko powodów. Tzw. klauzule spreadowe, były przedmiotem analizy w orzecznictwie, sądów powszechnych, Sądu Najwyższego i Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej. W judykaturze ugruntowana jest ocena jako abuzywnych klauzul waloryzacyjnych odwołujących się do kursu waluty ustalanego przez kredytujący bank bez wskazania w umowie szczegółowych zasad jego ustalania. Postanowienia zawierające uprawnienie banku do przeliczania sumy wykorzystanego przez kredytobiorcę kredytu do waluty obcej (klauzulę tzw. spreadu walutowego) odsyłając do tabel ustalanych jednostronnie przez bank (przedsiębiorcę) traktowane być powinny jako kształtujące sytuację konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i zarazem rażąco naruszające jego interesy.

Do przekonania o nieważności całej umowy kredytu, zgodnie z jednoznacznie wyrażoną przez powodów wolą, skłoniło Sąd Okręgowy ostatecznie to zapatrywanie, iż gdy wyeliminuje się z umowy powyższe klauzule abuzywne, a taki obowiązek wynika z 385¹ § 1 k.c., nie zawiera ona postanowień istotnych dla umowy kredytu, o których mowa w art. 69 prawa bankowego, zatem bez tych klauzul umowa taka stanowi czynność sprzeczną z prawem i jest nieważna na podstawie art. 58 § 1 k.c. Taka konstatacja związana jest w głównej mierze z wprowadzeniem do stosunku zobowiązaniowego swego rodzaju elementu nadrzędności przesuującego ciężar wykonania umowy na stronę powodową. Sporna umowa ani podpisany w późniejszym okresie aneks do umowy, nie nakładały bowiem na pozwanego żadnych ograniczeń w zakresie określania kursów walut w Tabeli Banku. Nie było żadnego określonego kontraktowo kryterium, które podlegałyby weryfikacji i umożliwiłyby kontrolę prawidłowości ustalania kursu dewiz. Ponadto, powodowie nie znając zasad kształtowania kursu dewiz, nie mieli możliwości stwierdzić, na jakiej podstawie ustalono kurs obowiązujący w pozwanym banku o danej porze, określonego dnia, np. ten, według którego dokonano przeliczenia kapitału lub ustalano wartość raty kredytu. Bank udzielający kredytu, biorąc pod uwagę treść w/w zapisów zapewnił sobie uprawnienie do dowolnego kształtowania kwoty kredytu podlegającej wypłacie i spłacie, co niewątpliwie narusza istotę stosunku zobowiązaniowego, przekracza granice swobody umów określonej w art. 353¹ k.c. oraz prowadzi do nieważności czynności prawnej jako sprzecznej z ustawą (art. 58 k.c.).

Oceniając konstrukcję § 17 umowy, w którym zostały określone zasady ustalania przez bank kursów kupna i sprzedaży waluty, do których odwoływano się w § 7 ust. 2 zdanie 4 i § 10 ust. 6, Sąd Okręgowy uznał, że klauzula ta nie może podlegać podziałowi, poprzez uznanie za abuzywne wyłącznie tej jej części, w której elementem określenia kursu kupna/sprzedaży waluty była „marża banku”. Rzeczywiste kursy, które miały stanowić podstawę wyliczeń

wysokości zobowiązania powodów, miały uwzględniać „marżę banku”, dodawaną lub odejmowaną od kursu NBP, a to sformułowanie w treści umowy w żaden sposób nie zostało doprecyzowane. Tak ukształtowana treść powyższego zapisu nadal pozostawiała bankowi pełną swobodę w określaniu kursów waluty, które miały posłużyć do obliczenia wysokości zobowiązania powodów.

Sąd Okręgowy podkreślił, że ustalając, czy poszczególne postanowienia umowy zawieranej z konsumentem mają charakter abuzywny miał na uwadze nie tylko normy wynikające z polskiego systemu prawnego (art. 385¹ § 1 k.c. i nast.), ale również regulacje zawarte w dyrektywie 93/13/EWG z 5 kwietnia 1993 r. o nieuczciwych warunkach w umowach konsumenckich, a nadto stanowisko Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej w zakresie wykładni jej poszczególnych postanowień, na która obszernie powołał się w swojej argumentacji prawnej.

W konsekwencji świadczenia uiszczone przez stronę powodową na rzecz pozwanego tytułem spłaty wszystkich rat kapitałowo-odsetkowych były świadczeniami nienależnymi.

Niezasadna była przy tym argumentacja pozwanego, negująca możliwość uwzględnienia roszczenia powodów. Stronie, która w wykonaniu umowy kredytu, dotkniętej nieważnością, spłacała kredyt, przysługuje roszczenie o zwrot spłaconych środków pieniężnych jako świadczenia nienależnego (art. 410 § 1 w związku z art. 405 k.c.) niezależnie od tego, czy i w jakim zakresie jest dłużnikiem banku z tytułu zwrotu nienależnie otrzymanej kwoty kredytu. Sąd Okręgowy nie podzielił przy tym poglądu pozwanego, odwołującego się do teorii salda, stojąc na stanowisku, że każda za stron, obowiązana jest zwrócić świadczenia spełnione na jej rzecz wykonaniu nieważnej czynności prawnej i nie podlegają one wzajemnemu rozrachunkowi z mocy prawa.

W okresie od dnia zawarcia umowy do kwietnia 2020 r. powód P. L. uiszczył na rzecz pozwanego kwotę 269.353,24 zł i w tym zakresie jego roszczenie podlegało uwzględnieniu.

O odsetkach Sąd I instancji orzekł na podstawie art. 481 k.c. w zw. z art. 455 k.c. Z dokumentów dołączonych do pozwu wynika, że pierwszym wezwaniem do zapłaty kwoty 139.459, 61 zł – kwota pierwotnie dochodzona pozwem – było doręczenie stronie pozwanej odpisu pozwu w niniejszej sprawie. Odpis pozwu doręczono stronie pozwanej w dniu 6 sierpnia 2020 r. Doliczając do tej daty termin 14 dni na spełnienie świadczenia, strona pozwana powinna spełnić świadczenie do dnia 20 sierpnia 2020 r. Zatem odsetki ustawowe za opóźnienie od kwoty od tej kwoty zasądzono od dnia 21 sierpnia 2020 r. do dnia zapłaty. Od kwoty 129.893, 63 zł odsetki ustawowe za opóźnienie według zasady jak wyżej zasądzono po upływie 14 dni od daty doręczenia stronie pozwanej odpisu pisma procesowego z dnia 19 sierpnia 2020 r. w przedmiocie rozszerzenia powództwa, co nastąpiło w dniu 26 października 2020 r.

W pkt III wyroku Sąd Okręgowy oddalił powództwo co do odsetek w zakresie przekraczającym odsetki zasądzone w pkt I wyroku.

Za bezzasadny Sąd I instancji uznał zgłoszony przez pozwanego zarzut przedawnienia w zakresie kwoty zasądzonej w pkt III sentencji wyroku. Co do zasady termin przedawnienia tych roszczeń może rozpocząć bieg dopiero po podjęciu przez kredytobiorcę-konsumenta wiążącej (świadomej, wyraźnej i swobodnej) decyzji w tym względzie. Dopiero bowiem wówczas można uznać, że brak podstawy prawnej świadczenia stał się, a strony mogły zażądać skutecznie zwrotu nienależnego. Mając powyższe na względzie przyjął, że datą, od której rozpoczął bieg przedawnienia roszczeń wyznacza data nadania w dniu 19 marca 2020 r. pisma zawierającego wezwanie do zapłaty.

Za nieskuteczny Sąd ten uznał także zarzut, iż powodowie nie mogą żądać tego, co świadczyli ze względu na fakt, że mieli świadomość braku podstaw swoich świadczeń. Zgodnie z art. 411 pkt 1 k.c. ograniczenie żądania zwrotu świadczenia nienależnego nie dotyczy świadczenia spełnionego w wykonaniu nieważnej czynności prawnej. Nie przekonuje ponadto ogólna teza, że konsument spłacający kredyt udzielony mu na podstawie umowy dotkniętej nieważnością, czyni zadość zasadom współżycia społecznego w rozumieniu art. 411 pkt 2 k.c. Przepis ten jest w orzecznictwie interpretowany wąsko i stosowany w praktyce w odniesieniu do świadczeń quasi-alimentacyjnych czy związanych ze stosunkiem pracy.

Wbrew pozwanemu dochodzone roszczenie nie może zostać zakwalifikowane jako nadużycie prawa ze strony powodów, o którym mowa w art. 5 k.c.

Stan faktyczny Sąd Okręgowy ustalił na podstawie dokumentów przedłożonych przez strony i na podstawie przesłuchania strony powodowej, świadka K. T. (1), M. C. i W. Z.. Zeznania pisemne świadka złożone dla potrzeb postępowania – M. C. i W. Z. nie miały bezpośredniego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, albowiem te osoby – pracownicy poprzednika prawnego pozwanego Banku – nie dokonywały żadnych czynności ze stroną powodową.

Na rozprawie w dniu 30 września 2021 r. Sąd Okręgowy postanowieniem wydanym na podstawie art. 235² § 1 pkt 2, 3 k.p.c. pominął wnioski dowodowe obu stron o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego sądowego, albowiem dotyczyły one faktów nieistotnych dla rozstrzygnięcia sprawy jak również dowód ten był nieprzydatny do wykazania faktów mających znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy. Rozstrzygnięcie sprawy sprowadzało się do zagadnień prawnych oraz do wyliczeń matematycznych w zakresie żądania zapłaty, co nie wymagało wiadomości specjalnych jakimi dysponuje biegły sądowy.

O kosztach procesu Sąd Okręgowy orzekł na zasadzie art. 100 k.p.c., uznając, że stroną pozwaną należy obciążyć w całości obowiązkiem zwrotu kosztów procesu na rzecz strony powodowej.

Powyższy wyrok w części, tj. co do pkt I i IV, zaskarżył apelacją pozwany Bank (...) spółka akcyjna z siedzibą w G., zarzucając:

1. naruszenie przepisów prawa materialnego - art. 385⁽¹⁾ § 1 i § 3 k.c. w zw. z art. 3 ust. 1 i art. 4 ust. 2 i art 6 ust. 1 Dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich polegające na jego błędnej wykładni i błędnym przyjęciu, że: (i) klauzula indeksacyjna przewidująca przeliczenie kwoty na CHF (§ 1 ust. 1) może być badana pod kątem abuzywności z powołaniem na abuzywność postanowień dot. Tabeli Kursów Walut Obcych (§ 17 Umowy) - mimo, iż są to całkowicie odrębne warunki umowne, a klauzula indeksacyjna określa główne świadczenie stron, jest jednoznaczna, a nadto została indywidualnie uzgodniona, (ii) postanowienie § 1 ust. 1 ma charakter niejednoznaczny - mimo, iż powodowi udzielono informacji pozwalających mu na oszacowanie istotnych konsekwencji ekonomicznych umowy, a sama informacja o sposobie ustalania Tabeli Kursów Walut nie jest informacją „istotną” dla konsumenta, (iii) Bank miał swobodę w ustalaniu kursów w Tabeli Kursów Walut do której odwołuje się § 1 ust. 1 Umowy Kredytu - mimo, iż sposób ten opisany został precyzyjnie w § 17 - a w konsekwencji niewłaściwe zastosowanie art. 385⁽¹⁾ § 1 k.c. poprzez błędne przyjęcie, że postanowienia Umowy Kredytu (klauzula indeksacyjna i odesłanie do Tabeli Kursów Walut) kształtują prawa i obowiązki powoda w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, naruszając jego interesy i to w sposób rażący;

2. naruszenie przepisów prawa materialnego - art. 65 k.c. w zw. z art. 385¹ § 1 i § 2 k.c. w zw. z art. 6 ust. 1 Dyrektywy Rady 93/13 polegające na ich błędnej wykładni i pominięciu przez Sąd, że: (i) § 17 Umowy odwołuje się do kursu średniego NBP i zawiera odrębne obowiązki umowne stron, tj. (a) obowiązek przeliczenia walut według kursów średnich NBP, (b) obowiązek zapłaty marży przez kredytobiorcę - które: (i) mają inną treść normatywną; (ii) pełnią inne funkcje; oraz (iii) nie są ze sobą nierozdzielnie związane, a w konsekwencji mogą być przedmiotem indywidualnej kontroli pod kątem ich nieuczciwego (nieodzwolonego) charakteru, zgodnie z wiążącymi wytycznymi zawartymi w wyroku TSUE z dnia 29 kwietnia 2021 roku, wydanego w sprawie C-19/20 - Bank BPH ("Wyrok TSUE"), (iii) usunięcie warunku nie zmienia istoty pozostałej części - co prowadzi do wniosku, że Sąd powinien poddać ocenie pod kątem abuzywności wyłącznie zobowiązanie do zapłaty marży i w przypadku uznania go za abuzywny stwierdzić, że wyłącznie warunek dotyczący marży nie wiąże powoda (pozostawiając w umowie odesłania do średniego kursu NBP);

3. naruszenie przepisów prawa materialnego - art. 65 § 1 i § 2 k.c. i art. 385¹ § 2 k.c. w zw. art. 69 ust. 1 i 2 Prawa bankowego (w brzmieniu sprzed nowelizacji dokonanej ustawą z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy - Prawo bankowe) polegające na ich błędnej wykładni oraz art. 69 ust. 3 Prawa bankowego poprzez ich niezastosowanie - w zw. z art. 4 ust. 2 i art. 6 ust. 1 Dyrektywy 93/13/EWG, a polegające na zaniechaniu dokonania wykładni oświadczeń

woli stron i błędnym przyjęciu przez Sąd, że: (i) postanowienia dotyczące Tabeli Kursów Walut stanowią element przedmiotowo istotny umowy kredytu; (ii) bez postanowień dotyczących sposobu ustalania Tabeli Kursów Walut nie istnieje możliwość wykonania Umowy Kredytu, mimo iż w świetle przepisów prawa krajowego jest możliwe odtworzenie sposobu wykonania zobowiązania w drodze m. in. wykładni oświadczeń woli stron i nie stanowi to zmiany treści warunku - a w konsekwencji błędne przyjęcie, iż Umowa Kredytu jest nieważna, mimo, że bez kwestionowanych postanowień było możliwe ustalenie świadczenia głównego stron, a umowa była wykonalna;

4. naruszenie przepisów prawa materialnego - art. 358 § 2 k.c. w zw. z art. 3 k.c. polegające na jego niezastosowaniu oraz art. 385² k.c. poprzez jego błędną wykładnię - w zw. z art. 6 ust. 1 Dyrektywy 93/13/EWG poprzez niezuzupełnienie luki powstałej wskutek uznania postanowień § 17 Umowy Kredytu za abuzywne za pomocą: (i) przepisów dyspozytywnych, mimo że kurs wymiany walut PLN/CHF może zostać ustalony również w oparciu o przepis dyspozytywny obowiązujący w dniu orzekania - art. 358 § 2 k.c., a który to przepis może znaleźć również zastosowanie z uwagi na fakt, że umowa kredytu jest zobowiązaniem o charakterze trwałym, przy czym do jego zastosowania nie jest wymagana zgoda konsumenta, (ii) wskaźnika o charakterze Dyspozytywnym, jakim w dacie zawarcia umowy był kurs średni NBP - a w konsekwencji błędne stwierdzenie, że skutkiem abuzywności jest nieważność całej umowy;

5. naruszenie przepisów prawa materialnego - art. 385¹ § 1 i § 2 k.c. oraz art. 4 ustawy o zmianie ustawy - Prawo bankowe (dalej: Ustawa antyspreadowa) w zw. z art. 385² k.c. oraz art. 316 § 1 k.p.c. poprzez ich niezastosowanie i nieuwzględnienie stanu wprowadzonego Ustawą antyspreadowa przy ocenie celowości stosowania przez Sąd sankcji (i to nieważności) dla zachęcenia banków do umieszczania w umowach kredytu postanowień dotyczących kursów walut w sytuacji, gdy obowiązek taki wynika już z ww. ustawy, wypełniając cele Dyrektywy 93/13 - a w konsekwencji błędne przyjęcie, że nie została uchylona ewentualna abuzywność kwestionowanych postanowień;

6. naruszenie przepisów prawa materialnego - art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 385¹ § 1 i § 2 k.c. w zw. art. 6 ust. 1 Dyrektywy 93/13/EWG poprzez ich błędne zastosowanie i zaniechanie dokonania oceny: (i) czy przyjęcie nieważności Umowy Kredytu z uwagi na abuzywność niektórych jej postanowień jest zgodne z zasadą proporcjonalności oraz odpowiada sankcji bezskuteczności (niezwiązania postanowieniem) z art. 385¹ § 2 k.c., (ii) jakie skutki pociąga za sobą uznanie Umowy Kredytu za nieważną wobec konsumenta i Banku, i to na dzień orzekania, oraz czy i w jakim zakresie skutki te są dla konsumenta dotkliwe, oraz poinformowania o nich wyczerpująco konsumenta, (iii) czy w konkretnej sytuacji powoda, który zrealizował cel umowy, wywodzenie sankcji nieważności nie stanowi nadużycia prawa, (iv) zaniechania pouczenia konsumenta o możliwości utrzymania umowy z regulacją zastępczą oraz możliwości potwierdzenia klauzuli - a w konsekwencji błędne przyjęcie, iż abuzywność postanowień dotyczących Tabeli Kursów Walut powinna powodować nieważność całej umowy i skutkować zasądzeniem na rzecz powoda dochodzonych kwot;

7. naruszenie przepisów postępowania, mające istotny wpływ na wynik sprawy - art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 231 k.p.c. oraz art. 6 k.c. poprzez brak wszechstronnego rozważenia całości zgromadzonego materiału dowodowego polegającego na: (i) nie nadaniu należytej wagi zeznaniom świadka K. T. (1) i poczynieniu ustaleń faktycznych sprzecznych z jego zeznaniami, (ii) pominięciu treści dokumentów złożonych do akt sprawy (Umowy Kredytu, Zarządzenia Prezesa (...) Bank SA, (...) (...) Banku; przykładowych wydruków z kalkulatora kredytowego) i daniu wiary powodowi, mimo że to zeznania powoda, który w odniesieniu do niewygodnych pytań zasłaniał się niepamięcią, odpowiadając w sposób wymijający i ma interes procesowy w przedstawianiu siebie jako osoby niezorientowanej nie zasługują na wiarygodność - a w konsekwencji błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia, iż: (i) powód nie został należycie poinformowany o ryzykach związanych z Umową Kredytu, a Bank w sposób nieprawidłowy wypełnił obowiązek informacyjny: Powodowi nie przedstawiono symulacji obrazujących jak rata kredytu i saldo kredytu może się zmienić w przypadku gdy kurs CHF wzrośnie do określonego poziomu. Pracownik Banku nie przedstawił powodowi symulacji, wykresu, z którego wynikałoby jak rata kredytu i saldo kredytu może wzrosnąć w przypadku wzrostu kursu CHF, nie okazano powodowi historycznych danych odnośnie kursu CHF za okres kilku lub kilkunastu lat (str. 37); zeznania świadka K. T. (1) nie miały znaczenia dla ustalenia stanu faktycznego sprawy oraz treści pouczeń przekazanych powodowi (str. 37); pouczenie o ryzyku, jakie zostało udzielone powodowi okazało się niewystarczające, podczas gdy pouczenia te spełniały wymogi obowiązujących przepisów prawa oraz Rekomendacji

KNF (str. 37); analiza treści tych pouczeń prowadzi do wniosku, że w swej warstwie treściowej i komunikacji są one niewystarczające w zakresie wyjaśnienia na czym de facto ryzyko kursowe polega i w jaki sposób może wpłynąć na zakres zobowiązania kredytobiorcy (str. 37); zapis § 6 ust. 3 umowy kredytu i oświadczenia podpisane przez powodów jak na karcie 207-209 [tj. w Oświadczeniu o Ryzyku - przypis pełnomocnika] są ogólnikowe co do treści, blankietowe, z ich zapisów nie wynika o czym konkretnie konsument został pouczony w zakresie ryzyka kursowego (str. 33) - które to naruszenia miały istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, w tym w szczególności dla dokonania prawidłowej oceny, czy kwestionowane przez powoda klauzule mogą zostać uznane za postanowienia niedozwolone, a w dalszej kolejności - do błędnego wniosku, że umowa kredytu jest nieważna;

8. naruszenie przepisów postępowania mające wpływ na wynik sprawy - art. 235² § 1 pkt. 2 i 3 w zw. z: art. 278 § 1 k.p.c. oraz art. 227 k.p.c. polegające na pominięciu postanowieniem wydanym na rozprawie w dniu 30 września 2021 r. wniosku pozwanego o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego sądowego na fakty wskazane w odpowiedzi na pozew - m. in. dot. przeliczenia kredytu po kursie średnim NBP oraz ustalenia skutków uznania umowy kredytu za nieważną dla powoda - a w konsekwencji błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia, polegający na błędnym przyjęciu, iż: (i) Bank ustalał kursy w Tabeli kursów kupna/sprzedaży w sposób jednostronny, dowolny i nieograniczony; (ii) kwestionowane postanowienia Umowy Kredytu rażąco naruszają interesy powoda oraz dobre obyczaje - a które to naruszenia miały istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, w tym w szczególności dla dokonania prawidłowej oceny, czy kwestionowane przez powoda klauzule mogą zostać uznane za niedozwolone postanowienia umowne w indywidualnym układzie faktycznym, a także do ew. wyliczenia wysokości nadpłat w PLN przy rozliczeniu kredytu wg kursu średniego NBP;

Wskazując na te zarzuty pozwany wniósł o zmianę wyroku w zaskarżonej części poprzez oddalenie powództwa w całości. Wniósł nadto o zasądzenie od powodów solidarnie na rzecz pozwanego zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych. Pozwany domagał się również rozpoznania przez Sąd II instancji postanowienia Sądu I instancji z dnia 30 września 2021 r. o pominięciu wniosku dowodowego pozwanego o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego sądowego, wnosząc o przeprowadzenie tego dowodu na fakty wskazane w odpowiedzi na pozew.

W odpowiedzi na apelację powodowie wnieśli o jej oddalenie i zasądzenie na ich rzecz od pozwanego kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny uzupełniająco ustalił:

Pismem datowanym na dzień 7 kwietnia 2022 r. pozwany, działając przez pełnomocnika, skierował do powoda P. L. oświadczenie o skorzystaniu przez bank z prawa zatrzymania świadczenia w postaci dochodzonego przez niego świadczenia do czasu zaoferowania przez powodów świadczenia wzajemnego na rzecz banku - zwrotu kapitału wypłaconego kredytu w kwocie 120.000 zł. Do pisma tego załączono pełnomocnictwo materialnoprawne do dokonania tej czynności. Powód P. L. pokwitował odbiór ww. pisma w dniu 27 kwietnia 2022 r.

Dowód:

- oświadczenie pozwanego o skorzystaniu z prawa zatrzymania, k. 1152;
- pełnomocnictwo, k. 1153;
- potwierdzenie odbioru, k. 1154.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Modyfikacja zaskarżonego wyroku wyniknęła wyłącznie na skutek uwzględnienia zgłoszonego przez pozwanego w postępowaniu apelacyjnym zarzutu prawa zatrzymania.

Wstępnie należy zauważyć, że zgodnie z obowiązującym od dnia 2 lipca 2021 r. art. 15zsz1 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych, w brzmieniu ustalonym ustawą z dnia 28 maja 2021 r. o zmianie ustawy – kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. 2021.1090), w okresie obowiązywania stanu zagrożenia epidemicznego albo stanu epidemii ogłoszonego z powodu COVID-19 oraz w ciągu roku od odwołania ostatniego z nich, w sprawach rozpoznawanych według przepisów kodeksu postępowania cywilnego w pierwszej i drugiej instancji sąd rozpoznaje sprawy w składzie jednego sędziego. Zasada ta, zgodnie z art. 6 powołanej ustawy z dnia 28 maja 2021 r. znajduje zastosowanie do wszystkich spraw wszczętych i niezakończonych przed dniem jej wejścia w życie. Taki stan prawny, zważywszy na datę wydania niniejszego orzeczenia, uzasadniał rozpoznanie przedmiotowej sprawy w składzie jednego sędziego.

Z obowiązku rozpoznania sprawy w granicach apelacji nie wynika konieczność osobnego omówienia w uzasadnieniu wyroku każdego argumentu podniesionego w apelacji. Wystarczy, jeśli sąd odwoławczy odniesie się do zarzutów i wniosków w sposób wskazujący na to, że zostały one przez sąd drugiej instancji w całości rozważone przed wydaniem rozstrzygnięcia – tak postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 lutego 2021 r., sygn. akt I CSK 709/20 i powołane tam orzecznictwo. Na podstawie art. 391 § 1 k.p.c. w postępowaniu apelacyjnym znajduje swoje odpowiednie zastosowanie przepis § 2 art. 327¹ k.p.c., według którego uzasadnienie wyroku sporządza się w sposób zwięzły. Jeżeli zarzuty apelacyjne są ponadprzeciętnie rozbudowane, można je rozważać łącznie, chwytając oś problemu, byleby podsumować je stanowczą puentą z wyjaśnieniem, dlaczego tego rodzaju argumentacja nie jest zasadna – tak postanowienie SN z 17.11.2020 r., I UK 437/19, LEX nr 3080392. Ma to szczególne znaczenie w sprawach kredytów frankowych, gdzie poziom rozbudowania zarówno środków zaskarżenia, jak i odpowiedzi na nie, nierzadko nadaje im cechy bardziej dysertacji naukowych, niż pism procesowych. Strony mają oczywiście prawo przedstawić swoje stanowiska w sposób obszerny i wszechstronny, ale uzasadnianie pism w sposób znacznie obszerniejszy niż tego wymaga rzeczowa potrzeba, co w szczególności przejawia się w przedstawianiu korzystnych dla stron orzeczeń i poglądów doktryny, czy też wręcz wyrwanych z całego kontekstu ich fragmentów, bez podjęcia choćby próby merytorycznej polemiki z przeciwstawnymi poglądami, stanowiącymi podstawę zaskarżonego wyroku, w istocie obniża ich przejrzystość i nie leży ani w interesie stron, ani wymiaru sprawiedliwości.

Tytułem uwagi ogólnej, uwzględniającej treść przepisu art. 387 § 2¹ pkt 1 i 2 k.p.c., Sąd odwoławczy wskazuje, że w całości podziela - bez potrzeby powtarzania - dokonane przez Sąd Okręgowy ustalenia faktyczne, poprzedzone niewadliwą, spełniającą kryteria przewidziane w art. 233 § 1 k.p.c., oceną zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, a także - z jedną zasadniczą różnicą dotyczącą możliwości podziały klauzuli indeksacyjnej przewidzianej w § 17 umowy - przedstawioną w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku wykładnię istotnych dla rozstrzygnięcia przepisów prawa materialnego oraz ich subsumcję do ustalonego stanu faktycznego. Do skutecznego podważenia tych ustaleń oraz ocen nie mogła prowadzić treść zgłoszonych w apelacji zarzutów, których weryfikacja samoistnie wyznaczała kierunek rozstrzygnięcia sprawy przez Sąd II instancji.

W pierwszej kolejności rozważyć należało podniesione przez skarżącego zarzuty naruszenia przepisów prawa procesowego. Dopiero bowiem przesądzenie poprawności procesu stosowania prawa na tej płaszczyźnie (i przyjęcia za prawidłowe ustaleń faktycznych) pozwala na ocenę zastosowanego przez Sąd Okręgowy prawa materialnego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 marca 1997 r. II CKN 18/97).

Pozwany sformułował rozbudowaną grupę zarzutów powiązanych z naruszeniem prawa procesowego, tj. art. 233 k.p.c. oraz art. 231 k.p.c., skutkujących poczynieniem przez Sąd Okręgowy błędnych ustaleń faktycznych. Zgodnie z art. 233 § 1 k.p.c., sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według swego przekonania na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. W orzecznictwie przyjmuje się, że jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby na podstawie tego materiału dowodowego w równym stopniu dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia

życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych, przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona (por. np. wyrok SA w Warszawie z 30 marca 2021 r., V ACa 73/21, LEX nr 3174770; wyrok SA w Lublinie z 10 lutego 2021 r., III AUa 635/20, LEX nr 3147549; wyrok SA w Szczecinie z 29 października 2020 r., I AGa 91/19, LEX nr 3118248). Sąd odwoławczy ma ograniczone możliwości ingerencji w ustalenia faktyczne poczynione przez sąd pierwszej instancji na podstawie dowodów osobowych. Ewentualna zmiana tychże ustaleń może być dokonywana zupełnie wyjątkowo, w razie jednoznacznej wymowy materiału dowodowego z zeznań świadków i przesłuchania stron oraz oczywistej błędności oceny tegoż materiału (tak wyrok SA w Szczecinie z 28 października 2020 r., I ACa 153/20, LEX nr 3120508 oraz powołane tam orzecznictwo Sądu Najwyższego).

W ocenie Sądu Apelacyjnego, apelacja pozwanego nie zawiera jednak tego rodzaju zarzutów, które odpowiadałyby powyższym kryteriom prawnym i w związku z tym nie mogła ona doprowadzić do korekty zaskarżonego wyroku w oczekiwany przez skarżącego sposób. Sąd odwoławczy dokonał własnej oceny przedstawionego pod osąd materiału procesowego i w jej wyniku stwierdził, że Sąd Okręgowy w sposób prawidłowy przeprowadził postępowanie dowodowe, a poczynione ustalenia faktyczne co do okoliczności mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy (tj. treści umowy kredytowej nr (...) z dnia 8 października września 2007 r., świadczeń stron z niej wynikających, okoliczności, które towarzyszyły jej zawarciu oraz sposobu jej wykonania), zawarte w wyodrębnionej redakcyjnie części uzasadnienia zaskarżonego wyroku, nie są wadliwe i znajdują odzwierciedlenie w treści przedstawionych w sprawie dowodów. Sąd Apelacyjny ustalenia Sądu Okręgowego czyni częścią uzasadnienia własnego wyroku. W zdefiniowanym wyżej obszarze Sąd I instancji przeprowadził bowiem prawidłowo postępowanie dowodowe, w żaden sposób nie uchybiając przepisom prawa procesowego. Argumentacja tego Sądu odnośnie oceny dowodów jest kompletna i zindywidualizowana, uwzględnia wszystkie dowody przeprowadzone w sprawie, które poddane zostały odpowiedniej weryfikacji na tle całokształtu zgromadzonego materiału procesowego, a nadto zawiera logiczne i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego wnioski, co pozwala na jej pełną aprobatę. Nie ma zatem podstaw, by podważać adekwatność dokonanych przez Sąd Okręgowy ustaleń faktycznych w aspekcie treści przeprowadzonych dowodów.

Pozwany zarzuca wyrokowi Sądowi I instancji błędną ocenę zgromadzonego materiału dowodowego polegającą m.in. na wadliwym uznaniu zeznań powoda P. L. za wiarygodne, spójne i wyczerpujące, przy czym w żaden merytoryczny sposób nie uzasadnia swojego stanowiska w tym zakresie. Sąd odwoławczy wskazuje, że sam fakt zainteresowania korzystnym rozstrzygnięciem przez stronę nie oznacza, że a priori należy negować znaczenie dowodowe przesłuchania stron przy przewidywaniu ich subiektywnego nastawienia (por. wyrok SN z 22 sierpnia 1950 r., C 147/50, NP 1951/6/76; wyrok SA w Łodzi z 23 kwietnia 2013 r., III AUa 1272/12). Dowód z przesłuchania strony, tak jak i inne dowody, podlega ocenie co do wiarygodności, która powinna nastąpić zgodnie z art. 233 § 1 k.p.c. Nie może oznaczać jej naruszenia jedynie to, iż określony dowód został oceniony niezgodnie z intencją skarżącego. W sytuacji, w której sąd dysponuje dwiema przeciwstawnymi grupami dowodów, musi dokonać wyboru tej, na podstawie której dokona ustaleń faktycznych. O ile wybór ten zostanie dokonany w sposób swobodny, a więc odpowiadający art. 233 § 1 k.p.c., to nawet poważne wątpliwości co do trafności oceny dokonanej przez sąd pierwszej instancji nie uzasadniają skutecznego zarzutu naruszenia tego przepisu. W judykaturze podkreśla się, że zeznania stron muszą być dokładnie weryfikowane, np. poprzez ich konfrontację z innymi dowodami oraz zasadami wiedzy i doświadczenia. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, zeznania powoda zostały ocenione przez Sąd I instancji właściwie, a nadto korespondowały z pozostałymi zebranymi w sprawie dowodami. Inne stanowisko pozwanego w tej kwestii, szczególnie tak lakoniczne i głośne, nie czyni jego zarzutu zasadnym.

Pozwany zarzucił również Sądowi I instancji zmarginalizowanie znaczenia zeznań świadka K. T. (1) nie dostrzegając tego, że sam świadek w części wstępnej swoich pisemnych zeznań wskazał, że co prawda zna P. L. ze wspólnych studiów, tym niemniej nie pamiętał jakichkolwiek szczegółów związanych z okolicznościami zawierania tej konkretnej umowy i poprzedzających ją czynności przedkontraktowych. Już to tylko powoduje ograniczone wykorzystanie tych zeznań do czynienia zasadniczych dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy ustaleń faktycznych. Wbrew oczekiwaniom pozwanego, zeznania tego świadka mogły co najwyżej stanowić podstawę do dokonania ustaleń odnośnie obowiązujących w (...) Bank S.A w G. procedur zawierania umów kredytowych indeksowanych do waluty obcej. Nie mogły być natomiast przesądzające dla ustalenia zindywidualizowanych okoliczności towarzyszących

zawarcia przez powodów spornej umowy, zwłaszcza jeśli chodzi o zakres udzielonych im informacji odnośnie ryzyk związanych z zawieraną umową, czy też zakresu uzgodnień warunków kontraktów. Wprawdzie tego rodzaju procedury wyznaczały sposób postępowania banku przy dokonywaniu określonych czynności bankowych i nie można a priori wykluczyć powiązania ustalonych w ten sposób mechanizmów działania banku z okolicznościami zawarcia konkretnej umowy kredytu, jednak podkreślić trzeba, że żaden z przesłuchanych świadków nie przedstawił danych potwierdzających, iż w stosunku do powodów te procedury zostały w pełnym zakresie zastosowane. Samo podpisanie przez kredytobiorców standardowego, nie wypełnionego jakkolwiek konkretną treścią oświadczenia o zapoznaniu się z ryzykiem kursowym, nie mogło skutkować przyjęciem, że (...) Bank S.A w G. w sposób prawidłowy wypełnił obowiązek informacyjny, przekazując powodom wszystkie niezbędne informacje dotyczące ryzyka walutowego, zwłaszcza jeśli zważyć, że skarżący nie zakwestionował poglądów prawnych Sądu Okręgowego co do tego, jak obowiązek ten winien być prawidłowo wykonany. Tezy skarżącego, wyprowadzone z fragmentów zeznań świadka T. wskazującego, że kredytobiorcom przedstawiano tabele kursów średnich oraz symulacje rat uwzględniające wzrost kursu CHF, są o tyle nieskuteczne, że nie odwołują się one do jakichkolwiek konkretnych dokumentów stanowiących materiał dowodowy w przedmiotowej sprawie. Świadek ten wskazał, że udzielał powodom standardowych informacji, przy czym ich zakres nie został przez niego skonkretyzowany. Nie wynika on także z innych zaoferowanych przez pozwanego dowodów. Symptomatyczne jest, że pozwany pomimo formalnego zarzutu zmarginalizowania przez Sąd I instancji znaczenia przedłożonych wydruków z kalkulatora kredytowego okazywanego kredytobiorcom, Informacji dla Klientów (...) Bank ubiegających się o kredyt hipoteczny indeksowany do waluty obcej oraz (...) Bank S.A, nie wskazał nie tylko, na czym naruszenie zasad oceny dowodów w tym aspekcie polegało, ale nawet nie przedstawił alternatywnej wersji stanu faktycznego, uwzględniającego te dokumenty. Z samego faktu ich opracowania przez pozwanego nie można wyprowadzać domniemania faktycznego, o którym mowa w art. 231 k.p.c., że każdy klient poprzednika prawnego pozwanego banku został z nimi zapoznany, w tym że stosowną informację o ich treści uzyskali powodowie. Tożsame wnioskowanie z wykorzystaniem normy art. 231 k.p.c. nie może być uznane za prawidłowe, tym bardziej dla ustalenia zakresu udzielonych powodom przedkontraktowo informacji o ryzyku walutowym, wyłącznie w oparciu o zeznania świadków opisujących obowiązujące w tym zakresie w banku procedury, bez ich jakiegokolwiek osadzenia ich in casu, w realiach rozpoznawanej sprawy. Co więcej, dostrzec należy, że złożone przez pozwanego Tabele Kursów Walut odzwierciedlają, jak wynika z widniejącego na nich zapisu, stan na dzień 11 sierpnia 2006 r. (k.897), a więc całkowicie dla okresu zawierania przedmiotowej umowy niemiarodajny. Z kolei znajdujące się w aktach sprawy „symulacje wysokości rat kredytu” (k. 899-900), obrazują stan na dzień 2 stycznia 2009 r., a więc kilka miesięcy po zawarciu tej umowy. Odwoływanie się do nich przez skarżącego już tylko z tych przyczyn uznać należy za oczywiście nieskuteczne, także w kontekście zeznań świadka T., który nie mógł przecież wiarygodnie potwierdzić, że te konkretne dokumenty okazywał powodom.

Wbrew pozwanemu, z żadnego z przeprowadzonych w sprawie dowodów nie wynika, aby postanowienia umowy, wskazywane przez powodów jako abuzywne, mogły podlegać jakimkolwiek negocjacjom. Świadek K. T. (1) wprost wskazał, że nie był on uprawniony do jakiegokolwiek modyfikacji umowy, a możliwości negocjacyjne klientów, o których zeznawał, nie dotyczyły fundamentalnej w niniejszej sprawie kwestii sposobu ustalania kursu CHF.

Z kolei z przesłuchania powoda P. L. nie wynika, wbrew odmiennym twierdzeniom pozwanego, żeby był on w pełni świadomy skali ryzyka walutowego związanego z zawartą umową i w tym zakresie otrzymał wymaganą ze strony banku informację. Wprost przeciwnie, powodowi nie przedstawiono historycznych wykresów kursów CHF w oparciu o miarodajny okres, jak również nie poinformowano go o ryzyku kursowym w stopniu uświadamiającym rozmiar możliwych wahań kursu waluty obcej w przyszłości oraz konsekwencji takich wahań. Nadto bank nie zaoferował wyczerpujących danych na potrzeby weryfikacji poziomu stabilności tej waluty, mającego wpływ na wysokość zobowiązania. Realizacja obowiązków informacyjnych (w tym dot. ryzyka kursowego, danych historycznych, symulacji na przyszłość) nie wyczerpała zapotrzebowania kredytobiorcy na rzetelny komplet informacji w przedmiocie zaoferowanego produktu. Pozwany zapewne motywowany potrzebami wniesionego środka odwoławczego, dokonał oczywiście sprzecznego z zasadami logicznego rozumowania zabiegu, polegającego na wyprowadzeniu z samego faktu podstawowej wiedzy powoda o rodzaju zaciągniętego kredytu, jego powiązania z kursem CHF, który może podlegać wahaniom, tezy o prawidłowym wykonaniu przez jego poprzednika prawnego obowiązku informacyjnego w zakresie

ryzyka walutowego i mechanizmu przeliczeniowego. Jak już przy tym wskazano, tego rodzaju wnioskowanie jest oczywiście nieskuteczne już tylko z punktu widzenia wskazanych przez Sąd I instancji obowiązków spoczywających w tym aspekcie na pozwanym.

Już tylko uzupełniająco Sąd Apelacyjny zauważa, iż gdyby nawet założyć, że powodom udzielono informacji o ryzyku walutowym w sposób wynikający z twierdzeń strony pozwanej, to i tak należałoby przyjąć, że zakres tych informacji nie był wystarczający dla podjęcia przez powoda świadomych i rozważnych decyzji. W tym celu konieczne byłoby przekazanie konsumentom rzetelnych informacji o nieograniczonym ryzyku kursowym, jego możliwej skali, wpływu tego ryzyka na zakres zobowiązania powodów w całym okresie kredytowania.

Co się zaś tyczy pozostałej części zarzutów naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., to w ocenie Sądu odwoławczego nie zmierzały one do odtworzenia stanu faktycznego sprawy, a zatem nie mogły stanowić podstawy ustaleń faktycznych, do których odnosi się przepis art. 233 § 1 k.p.c. Dekodując stanowisko skarżącego w tym zakresie, zauważyć trzeba, że skarżący nie kwestionuje dokonanych przez Sąd Okręgowy ustaleń, wyodrębnionych w części faktograficznej uzasadnienia, choćby poprzez wskazanie błędów w ocenie materiału procesowego, stanowiącego kanwę tych ustaleń, a wyłącznie poprzestaje na kwestionowaniu uprawnienia tego Sądu do wyprowadzenia – w uwarunkowaniach przedmiotowej sprawy – wniosków opisanych w zarzutach apelacji. Tego rodzaju sposób argumentacji, kwalifikowany być winien, na płaszczyźnie procesowej, jako zarzut obrazy prawa materialnego. Wbrew błędnemu przekonaniu pozwanego, to czy umowa łącząca strony była nieważna z uwagi na dowolność w kształtowaniu przez bank tabeli kursowej, do której to konkluzji doszedł Sąd Okręgowy, czy też jednostronnego, dowolnego i nieograniczonego kształtowania Tabeli Kursów, jak również przyjęcie przez Sąd I instancji, iż kwestionowane przez powodów postanowienia rażąco naruszają interesy powodów i dobre obyczaje, nie dotyczą wadliwych ustaleń faktycznych, będących konsekwencją oceny dowodów, dokonanej z przekroczeniem art. 233 § 1 k.p.c., lecz obejmuje zagadnienia *sui generis* materialnoprawne. Dotyczy to także zagadnień, do których pozwany odwołuje się w aspekcie zeznań świadka M. C.. To bowiem, czy stosowane przez pozwanego (i jego poprzednika prawnego) na użytek rozliczeń z powodami kursy CHF, odpowiadały kursom rynkowym, dotyczy fazy wykonywania umowy, irrelevantnej w tym aspekcie dla weryfikacji poddanych kontroli klauzul umownych z punktu widzenia ich niedozwolonego charakteru. Dla oceny kwestionowanych przez powodów klauzul przeliczeniowych istotne jest bowiem – z punktu widzenia żądania o ustalenie nieważności umowy – czy w świetle treści umowy konsument znał mechanizm ustalania kursów, służących do określania należnej bankowi marży. Sam zaś sposób ustalania kursów walut obcych oraz rzetelność przyjętego przez bank wzorca szacowania wartości walut w toku wykonywania umowy pozostaje zatem bez wpływu na ocenę klauzuli jako niedozwolonej.

Wbrew pozwanemu zgromadzony w sprawie materiał dowodowy był kompletny i nie wymagał uzupełnienia. Za chybione Sąd Apelacyjny uznał w tym kontekście te wywody apelacji, które kwestionowały zasadność pominięcia przez Sąd Okręgowy dowodu z opinii biegłego. Stosownie bowiem do treści art. 278 § 1 k.p.c. w wypadkach wymagających wiadomości specjalnych sąd, po wysłuchaniu wniosków stron co do liczby biegłych i ich wyboru, może wezwać jednego lub kilku biegłych w celu zasięgnięcia ich opinii. Jednakże potrzeba powołania biegłego powinna wynikać z okoliczności sprawy, a nie z samego przekonania strony, że wiedza fachowa biegłego danej specjalności jest konieczna dla wyjaśnienia istotnych okoliczności sprawy – por. uzasadnienia wyroków SA w Szczecinie z 30 listopada 2017 r., III APa 9/17, SA w Lublinie z 3 października 2019 r., III AUa 1029/18 czy SA w Białymstoku z 25 maja 2018 r., I AGa 85/18. Skarżący podnosi w apelacji, że zaniechanie przeprowadzenia tego dowodu doprowadziło do błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia, polegającego na błędnym przyjęciu, iż bank ustalał kursy w tabeli kursów kupna/sprzedaży w sposób jednostronny, dowolny i nieograniczony; kwestionowane postanowienia umowne rażąco naruszają interesy powodów oraz dobre obyczaje; zapisy umowne dotyczące indeksacji były sformułowane niejednoznacznie; bank posiadał pełną dowolność w kształtowaniu kursów kupna i sprzedaży. W tym kontekście Sąd odwoławczy zauważa ponownie, że dla oceny kwestionowanych przez powodów klauzul przeliczeniowych istotne jest – z punktu widzenia żądania o ustalenie nieważności umowy – czy w świetle treści umowy konsument znał mechanizm ustalania kursów, służących do określania należnej bankowi marży. Sam zaś sposób ustalania kursów walut obcych oraz rzetelność przyjętego przez bank wzorca szacowania wartości walut w toku wykonywania umowy (co, jak się

wydaje, w zamyśle pozwanego miało być ustalone na podstawie dowodu z opinii biegłego), pozostaje zatem bez wpływu na ocenę klauzuli jako niedozwolonej.

Sąd odwoławczy w pełni podziela stanowisko Sądu I instancji, zgodnie z którym dowód ten jest nieistotny dla ustalenia okoliczności istotnych z punktu widzenia ostatecznego rozstrzygnięcia sprawy. Pozwany zdaje się nie dostrzegać, że wyznaczoną przez treść powództwa oś sporu między stronami i podstawę do formułowania zarzutów o nieważności tej czynności prawnej stanowił sposób konstrukcji poszczególnych postanowień analizowanej umowy kredytowej a nie ekonomiczne aspekty ustalania kursów przez pozwanego bank. Przedmiotowa ocena poszczególnych zapisów umów może być natomiast dokonana bez udziału biegłego, na podstawie analizy samej treści umowy. Z treści art. 385² k.c. wprost wynika, że oceny zgodności postanowienia umowy z dobrymi obyczajami dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy, biorąc pod uwagę jej treść, okoliczności zawarcia oraz uwzględniając umowy pozostające w związku z umową obejmującą postanowienie będące przedmiotem oceny. Zasady wykładni zgodnej z prawem europejskim wymagają, by norma ta była wykładana w kontekście treści art. 4 ust. 1 Dyrektywy 93/13. Norma ta stanowi zaś, że nie naruszając przepisów art. 7, nieuczciwy charakter warunków umowy jest określany z uwzględnieniem rodzaju towarów lub usług, których umowa dotyczy i z odniesieniem, w momencie zawarcia umowy, do wszelkich okoliczności związanych z zawarciem umowy oraz do innych warunków tej umowy lub innej umowy, od której ta jest zależna. Zatem obojętne pozostaje to, w jaki sposób po zawarciu umowy, w toku jej wykonywania, przedsiębiorca (w niniejszej sprawie pozwany bank) wykorzystywał klauzulę uznaną ab initio za nieuczciwą. Abuzywność postanowień umownych ocenia się bowiem według stanu na dzień zawierania umowy, a więc zdarzenia, które wystąpiły później pozbawione są jakiegokolwiek doniosłości procesowej. Konsument jest natomiast uprawniony do powoływania się w każdym czasie na zastosowanie w umowie niedozwolonych klauzul umownych i wynikający stąd zarzut nieważności czynności prawnej, a rozstrzygnięcie, czy sporne postanowienia umowne rażąco naruszają interesy powodów jest zastrzeżone do wyłącznej kompetencji sądu orzekającego. Opinie biegłych nie mogą bowiem przesądzać kwestii materialnoprawnych, również wtedy, gdy się do nich odwołają lub używają pojęć prawnych (por. postanowienia SN z 12 stycznia 2021 r., II PSK 4/21 i z 5 czerwca 2020 roku, II UK 161/19). Z tych wszystkich względów Sąd Apelacyjny, podziеляjąc w pełni stanowisko Sądu I instancji, doszedł do przekonania, iż przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego sądowego uznać należy za zbędne dla rozstrzygnięcia sprawy oraz prowadzące wyłącznie do przedłużenia postępowania i wygenerowania dodatkowych kosztów.

W świetle konsekwentnego stanowiska powodów nie budzi wątpliwości Sąd Apelacyjny także i to, że powodowie są świadomi konsekwencji uznania abuzywności postanowień umownych, a co za tym idzie – nieważności umów, zwłaszcza w zakresie konieczności dokonania pomiędzy stronami rozliczeń świadczeń uzyskanych w wyniku umowy, a także potencjalnego ryzyka wystąpienia przez pozwanego z roszczeniem o zapłatę wynagrodzenia za korzystanie z kapitału i pomimo tej świadomości podtrzymali swoje żądania. W tej sytuacji za zbędne należało uznać przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego celem ustalenia wysokości wynagrodzenia banku za udostępnienie i korzystanie przez kredytobiorców z kapitału czy dokonywanie hipotetycznych przeliczeń świadczeń spełnianych przez powodów przy założeniu zastosowania określonych kursów waluty objętej klauzulą waloryzacyjną. Wszystko to czyniło bezzasadnym zarzut naruszenia art. 235² § 1 pkt 2 i 3 k.p.c. w zw. z art. 278 § 1 k.p.c. oraz art. 227 k.p.c.

Przechodząc do oceny zarzutów prawa materialnego i odnosząc się w pierwszej kolejności do tej grupy zarzutów, które dotyczyły oceny prawidłowości dokonanej przez Sąd I instancji wykładni oraz zastosowania przepisów art. 385¹ k.c. oraz art. 385² k.c., skutkujących uznaniem kwestionowanych przez powodów klauzul przeliczeniowych za abuzywne, tytułem uwag wprowadzających wskazać należy, że z treści art. 385¹ § 1 k.c. wynika, iż badanie, czy dane postanowienie umowne jako niedozwolone (abuzywne) nie wiąże konsumenta, jest procesem dwuetapowym. Przede wszystkim (art. 385¹ § 1 zdanie pierwsze k.c.) należy stwierdzić, czy postanowienie kształtuje prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (przesłanka pozytywna) i nie zostało indywidualnie uzgodnione z konsumentem (przesłanka negatywna). Oba te warunki muszą zostać spełnione kumulatywnie (łącznie). A contrario, konsumenta będzie wiązało postanowienie kształtujące jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszające jego interesy, ale indywidualnie z nim

uzgodnione (wystąpienie przesłanki negatywnej), oraz postanowienie niezgodnione indywidualnie z konsumentem, ale kształtujące jego prawa i obowiązki w sposób zgodny z dobrymi obyczajami, nienaruszające rażąco jego interesów (brak przesłanki pozytywnej). Jeżeli spełniona została przesłanka pozytywna i jednocześnie nie występuje przesłanka negatywna, należy przejść do etapu drugiego. W świetle art. 385¹ § 1 zdania drugiego k.c. nawet bowiem postanowienie kształtujące prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszające jego interesy i niezgodnione z nim indywidualnie będzie wiązało konsumenta, jeśli określa ono główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, oraz zostało sformułowane w sposób jednoznaczny. Tylko łączne spełnienie dwóch ostatnich przesłanek będzie skutkowało przyjęciem, że występuje wyjątek od zasady, tj. że postanowienie wiąże konsumenta pomimo spełnienia warunków z art. 385¹ § 1 zdanie pierwsze k.c. Reasumując, aby dane postanowienie mogło zostać uznane za niedopuszczalne (niewiązące konsumenta), muszą zostać spełnione trzy warunki:

1. musi wystąpić przesłanka pozytywna z art. 385¹ § 1 zdanie pierwsze k.c., a mianowicie naruszenie dobrych obyczajów i rażąco naruszenie interesów konsumenta,
2. nie może wystąpić przesłanka negatywna z art. 385¹ § 1 zdanie pierwsze k.c., to jest, indywidualne uzgodnienie postanowienia z konsumentem,
3. nie mogą wystąpić obie przesłanki negatywne z art. 385¹ § 1 zdanie drugie k.c., czyli określenie przez badane postanowienie głównych świadczeń stron oraz jednoznaczność badanego postanowienia.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, Sąd Okręgowy zasadnie przyjął, że zawarte w przedmiotowej umowie klauzule: ryzyka walutowego oraz waloryzacyjna kształtowały prawa i obowiązki powodów jako konsumentów w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco naruszała ich interesy (art. 385¹ § 1 k.c.), co ostatecznie doprowadziło do potraktowania tych postanowień umownych jako niedozwolonych. Odmiennie jednak, niż uczynił to Sąd pierwszej instancji, należało określić zakres przedmiotowy abuzywności klauzul indeksacyjnych.

Przede wszystkim zaznaczenia wymaga, że kwestia posiadanego przez powodów statusu konsumentów w rozumieniu art. 22⁽¹⁾ k.c., nie była kwestionowana. W związku z tym zwrócić należy uwagę na to, że w aktualnym orzecznictwie TSUE sformułowano (istotne dla wykładni i zastosowania prawa materialnego także w niniejszej sprawie) rozstrzygnięcia dotyczące wykładni art. 5 i 6 Dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz. U. UE. L. z 1993 r. Nr 95, str. 29 z późn. zm., dalej cytowanej jako dyrektywa 93/13). Ze względu na pozycję ustrojową Trybunału, umocowanego zwłaszcza w świetle art. 19 Traktatu o Unii Europejskiej (Dz. U. z 2004 r. Nr 90, poz. 864/30 z późn. zm.) do zapewnienia poszanowania prawa unijnego w wykładni i stosowaniu, Sąd polski jest zobowiązany do uwzględniania przy stosowaniu prawa także wykładni prawa europejskiego przyjętej w tych rozstrzygnięciach. Niekwestionowany jest bowiem obecnie w nauce prawa (por. np. N. Baranowska, Stosowanie wykładni zgodnej z prawem unijnym w sporach horyzontalnych w razie nieprawidłowej implementacji dyrektywy. Europejski Przegląd Sądowy, 2018, nr 2. s. 4-14 i tam prezentowane zestawienie poglądów nauki prawa) oraz orzecznictwie ETS (por. np. wyroki ETS z 13.03.1997 r., C-197/96, Komisja Wspólnot Europejskich przeciwko Republice Francuskiej, EU:C:1997:155; z 13.07.2000 r., C-160/99, Komisja Wspólnot Europejskich przeciwko Republice Francuskiej, EU:C:2000:410; z 18.01.2001 r., C-162/99, Komisja Wspólnot Europejskich przeciwko Republice Włoskiej, EU:C:2001:35 wyrok z 5.10.2004 r. w sprawach połączonych od C-397/01 do C-403/01, Pfeiffer i inni przeciwko Deutsches Rotes Kreuz, Kreisverband Waldshut eV, EU:C:2004:584), obowiązek dokonywania przez sąd wykładni prawa krajowego w sposób zapewniający spójność (zgodność) z prawem wspólnotowym (określany w dalszym toku niniejszego wywodu mianem obowiązku wykładni zgodnej). W świetle tej

zasady sąd, stwierdziwszy zaniechanie (sprzeczność z prawem unijnym) implementacji dyrektywy ma obowiązek takiego zastosowania (wykładni) prawa krajowego, aby zapewnić efektywność ochrony wynikającej z transponowanej do porządku krajowego normy prawa wspólnotowego.

Uwzględniając zatem wiążącą sądy polskie wykładnię przepisów dyrektywy nr 93/13, wynikającą z judykatów TSUE wydanych na tle umów kredytu zawierających ryzyko kursowe (walutowe), zgodzić należy się z Sądem I instancji, że abuzywność spornych postanowień umownych przejawiała się przede wszystkim w tym, iż kredytujący bank, narzucając postanowienia umowy, przyznał sobie prawo do jednostronnego regulowania wysokości rat z tytułu spłaty kredytu poprzez wyznaczanie kursów kupna i sprzedaży franka szwajcarskiego przy określaniu marży, jako jednego z elementów klauzuli indeksacyjnej. Stosownie do § 17 ust. 1-5 umowy, do rozliczania transakcji wypłat i spłat kredytów stosowane są odpowiednio kursy kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych udzielanych przez (...) Bank S.A. walut zawartych w ofercie Banku obowiązujące w dniu dokonania transakcji. Kursy kupna określa się jako średnie kursy złotego do danych walut ogłoszone w tabeli kursów średnich NBP minus marża kupna. Kursy sprzedaży określa się jako średnie kursy złotego do danych walut ogłoszone w tabeli kursów średnich NBP plus marża sprzedaży. Do wyliczenia kursów kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych udzielanych przez (...) Banku S.A. stosuje się kursy złotego do danych walut ogłoszone w tabeli kursów średnich NBP w danym dniu roboczym skorygowane o marżę kupno sprzedaży (...) Banku S.A. Obowiązujące w danym dniu roboczym kursy kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych udzielanych przez (...) Bank S.A. walut zawartych w ofercie Banku określone są przez Bank po godz. 15.00 poprzedniego dnia roboczego i wywieszane są w siedzibie Banku oraz publikowane na stronie internetowej (...) Banku S.A. (...)

W ocenie Sądu Apelacyjnego, tak skonstruowane postanowienie umowne nie zawiera pełnego opisu mechanizmu waloryzacji, dzięki któremu powodowie mogliby samodzielnie oszacować, w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria, wpływające z tych postanowień konsekwencje ekonomiczne. Samo sprecyzowanie momentu waloryzacji nie stanowi zaś wystarczającego zabezpieczenia interesów konsumenta. Bank, poprzez arbitralne wyznaczenie kursu waluty szwajcarskiej dla określenia wysokości marż (odpowiednio kupna/sprzedaży), uzyskał prawo do niczym nieskrępowanego decydowania o wysokości wypłaconych powodom transz kredytu, jak również wysokości ich zadłużenia, wprowadzając jednocześnie dodatkowe obciążenie kredytobiorców wynikające ze stosowania różnych kursów walutowych przy uruchamianiu kredytu i przy jego spłacie. Stąd też, Sąd Apelacyjny podziela stanowisko Sądu Okręgowego, zgodnie z którą możliwość dowolnego kształtowania przez Bank kursu wymiany walut skutkuje rażąco dysproporcją uprawnień kontraktowych na niekorzyść powodów i w sposób oczywisty godzi w dobre obyczaje. Dobre obyczaje nakazują bowiem, aby koszty ponoszone przez konsumenta związane z zawarciem umowy były możliwe do oszacowania. Powodowie, z przyczyn obiektywnych, nie byli w stanie tego uczynić. W konsekwencji sporne klauzule dotyczące waloryzacji świadczeń wynikających z umowy kredytu zakłócały równowagę między stronami umowy oraz w sposób jaskrawy naruszyły interes powodów, w związku z czym należało ocenić je jako sprzeczne z dobrymi obyczajami.

Za spełnioną należało także uznać przesłankę w postaci braku indywidualnego uzgodnienia zawartych w łączącej strony umowie klauzul waloryzacyjnych. W tym kontekście Sąd Apelacyjny wyjaśnia, że ustalenie dotyczące braku możliwości negocjowania poszczególnych postanowień umowy odnosić należy do treści art. 385¹ § 3 i 4 k.c. (odczytywanych w kontekście juretycznej treści normy art. 3 ust 2 zd. 3 Dyrektywy 93/13/EWG, zgodnie z którym jeśli sprzedawca lub dostawca twierdzi, że standardowe warunki umowne zostały wynegocjowane indywidualnie, ciężar dowodu w tym zakresie spoczywa na nim). Regulacja ta tworzy domniemanie, że poszczególne postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nie były negocjowane indywidualnie (wynikały ze stosowania przez

przedsiębiorcę w swojej praktyce opracowanego wcześniej na potrzeby obsługi klientów wzorca umowy, regulaminu czy też ogólnych warunków). Skutkiem tego domniemania jest otwarcie możliwości ich kontroli w płaszczyźnie wytyczanej przez art. 385¹ k.c. interpretowany w kontekście art. 3-6 Dyrektywy 93/13. Przedsiębiorca kwestionujący możliwość zastosowania tego domniemania powinien przedstawić fakty i dowody wskazujące na fakt negocjowania z konsumentem brzmienia poszczególnych klauzul. Przypomnieć też należy, że zgodnie z art. 3 ust. 2 zdanie drugie Dyrektywy 93/13, fakt, że niektóre aspekty warunku lub jeden szczególny warunek były negocjowane indywidualnie, nie wyłącza stosowania niniejszego artykułu do pozostałej części umowy, jeżeli ogólna ocena umowy wskazuje na to, że została ona sporządzona w formie uprzednio sformułowanej umowy standardowej. Tak jest niewątpliwie w niniejszej sprawie, która dotyczy umowy kredytu adresowanej do nieokreślonego kręgu konsumentów i opartej o sformatowane wcześniej postanowienia. Dokonując interpretacji normy art. 3 Dyrektywy 93/13, w judykaturze TSUE wyjaśniono też, że jej brzmienie powoduje, iż sam podpis na zawartej przez konsumenta z przedsiębiorcą umowie stanowiącej, iż na jej mocy także konsument akceptuje wszystkie określone z góry przez przedsiębiorcę warunki umowy, nie pociąga za sobą obalenia domniemania, zgodnie z którym warunki te nie były indywidualnie negocjowane (por. np. postanowienie TSUE z 24 października 2019, C-211/17, Dz.U.UE.C 2020, nr 45, poz. 8).

W realiach sprawy skarżący nie zaprezentował żadnych skutecznych argumentów, z których wynikałoby że powodowie posiadali rzeczywisty wpływ na kształt tych postanowień umownych. Co więcej, przesłuchanie strony powodowej, ale także świadka K. T. (1), nie pozostawia wątpliwości, że przedmiotowa umowa kredytu jest typową umową adhezyjną, w której uzgodnieniu podlegały wyłącznie swoiste dla niej elementy jak w szczególności kwota udzielonego kredytu, czy też okres kredytowania. Podkreślić przy tym trzeba, że możliwość wyboru waluty kredytu lub waluty spełnienia świadczenia nie jest tożsama z indywidualnym uzgodnieniem postanowień umowy, gdyż należy odróżnić wybór oferowanego rodzaju produktu bankowego (to jest umowy kredytu w walucie polskiej, umowy kredytu denominowanego, umowy kredytu walutowego lub umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej) od możliwości negocjacji postanowień składających się na dany typ umowy. W badanej sprawie powodowie, wyrażając wolę zawarcia umowy kredytu indeksowanego do franka szwajcarskiego, nie mieli wpływu na kształt poszczególnych postanowień umowy poddanych ocenie z punktu widzenia ich abuzywności. Sama zaś decyzja powodów co do zawarcia umowy zawierającej takie klauzule nie oznacza automatycznie, że zostały one z nimi indywidualnie uzgodnione.

Jak wyjaśnił Sąd Najwyższy w wyroku z 30 września 2020 r., I CSK 556/18, „zastrzeżone w umowie kredytu złotowego indeksowanego do waluty obcej klauzule, a zatem także klauzule zamieszczone we wzorcach umownych kształtujące mechanizm indeksacji, określają główne świadczenie kredytobiorcy”. Obecnie pogląd ten dominuje w orzecznictwie Sądu Najwyższego (zob. wyroki: z 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17; z 9 maja 2019 r., I CSK 242/18 i z 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18). To, że postanowienia określające sposób ustalania kursu waluty obcej, które składają się na klauzulę waloryzacyjną zawartą w umowie kredytu, określają główne świadczenie kredytobiorcy nie oznacza, że te postanowienia nie podlegają kontroli pod kątem ich abuzywności. Postanowienia określające główne świadczenia stron nie podlegają bowiem takiej kontroli jedynie pod warunkiem, że zostały sformułowane w sposób jednoznaczny (art. 385⁽¹⁾ § 1 zd. 2 k.c.). Takie rozwiązanie, wywodzące się z art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13, opiera się na założeniu, zgodnie z którym postanowienia określające główne świadczenia stron zazwyczaj odzwierciedlają rzeczywistą wolę konsumenta, gdyż do ich treści strony przywiązują z reguły największą wagę. W związku z tym zasada ochrony konsumenta musi ustąpić ogólnej zasadzie autonomii woli obowiązującej w prawie cywilnym. Wyłączenie spod kontroli nie może jednak obejmować postanowień nietransparentnych, gdyż w ich przypadku konsument nie ma możliwość łatwej oceny rozmiarów swojego świadczenia i jego relacji do rozmiarów świadczenia drugiej strony. Z taką sytuacją mamy do czynienia w przypadku analizowanej klauzuli waloryzacyjnej. Interpretując art. 4 ust. 2 dyrektywy nr 93/13 w podobnym kontekście, TSUE uznał, że „wymóg, zgodnie z którym warunek umowny musi być wyrażony prostym i zrozumiałym językiem, powinien być rozumiany jako nakazujący nie tylko, by dany warunek był zrozumiały dla konsumenta z gramatycznego punktu widzenia, ale

także, by umowa przedstawiała w sposób przejrzysty konkretne działanie mechanizmu wymiany waluty obcej, do którego odnosi się ów warunek, a także związek między tym mechanizmem a mechanizmem przewidzianym w innych warunkach dotyczących uruchomienia kredytu, tak by rzeczony konsument był w stanie oszacować, w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria, wpływające dla niego z tej umowy konsekwencje ekonomiczne” (wyrok z 30 kwietnia 2014 r. w sprawie C#26/13, Kásler i Káslerné Rábai przeciwko OTP Jelzálogbank Zrt, pkt 75; podobnie wyrok TSUE z 20 września 2017 r. w sprawie C-186/16, R, Ruxandra Paula Andriuc i in. przeciwko Banca Românească SA, pkt 45). Jest oczywiste, że klauzula waloryzacyjna zawarta w analizowanej umowie kredytowej, oceniana w całości niepodzielnie tych kryteriów nie spełniała, skoro wobec odwołania się do nieweryfikowalnej w umowie marży banku jako jednego z wyznaczników ustalenia kursu CHF powodowie nie byli w stanie oszacować kwoty, którą mieli obowiązek świadczyć. Jednoznaczność postanowienia umownego to w tym kontekście możliwość ustalenia treści stosunku zobowiązaniowego przy wykorzystaniu zobiektywizowanego kryterium przeciętnego konsumenta, co w odniesieniu do kompleksowo ocenianej klauzuli przewidzianej w § 17 przedmiotowej umowy kredytu z pewnością nie miało miejsca.

Jakkolwiek przedstawione wyżej uwagi zdawałyby się wskazywać na abuzywny charakter ww. klauzuli w całości, komplementarna ocena tego zagadnienia wymagała uwzględnienia wykładni przedstawionej w powoływanym przez skarżącego wyroku TSUE z dnia 29 kwietnia 2021 r., wydanym w sprawie C-19/20, w którym udzielono odpowiedzi na pytania prejudycjalne zadane przez sąd odsyłający w związku ze sprawą, której tłem była umowa o tożsamej treści, jak będąca przedmiotem osądu w niniejszym postępowaniu. W wyroku tym TSUE stwierdził między innymi, że: „1) Wykładni art. 6 ust. 1 i art. 7 ust. 1 dyrektywy 93/13 należy dokonywać w ten sposób, że z jednej strony nie stoją one na przeszkodzie temu, by sąd krajowy usunął jedynie nieuczciwy element warunku umowy zawartej między przedsiębiorcą a konsumentem, w wypadku gdy zniechęcający cel tej dyrektywy jest realizowany przez krajowe przepisy ustawowe regulujące korzystanie z niego, o ile element ten stanowi odrębne zobowiązanie umowne, które może być przedmiotem indywidualnej kontroli pod kątem nieuczciwego charakteru. Z drugiej strony, przepisy te stoją na przeszkodzie temu, by sąd odsyłający usunął jedynie nieuczciwy element warunku umowy zawartej między przedsiębiorcą a konsumentem, jeżeli takie usunięcie sprowadzałoby się do zmiany treści tego warunku poprzez zmianę jego istoty, czego zbadanie należy do tego sądu. 2) Wykładni art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 należy dokonywać w ten sposób, że skutki stwierdzenia przez sąd istnienia nieuczciwego warunku w umowie zawartej między przedsiębiorcą a konsumentem podlegają przepisom prawa krajowego, przy czym kwestia utrzymania się w mocy takiej umowy powinna być oceniana z urzędu przez sąd krajowy zgodnie z obiektywnym podejściem na podstawie tych przepisów”.

Na kanwie przywołanego wyżej orzeczenia Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, Sąd Apelacyjny, odmiennie niż Sąd I instancji, uznał w konsekwencji za abuzywne wyłącznie postanowienia związane ze sposobem ustalenia kursów walut zawarte w § 17 umowy kredytu w zakresie wyodrębnionych w tej jednostce redakcyjnej elementów determinujących wysokość kursów kupna/sprzedaży franka szwajcarskiego, jakimi były marże kupna/sprzedaży, jednocześnie przyjmując, że wyeliminowanie powyższych postanowień umownych nie wpływa na perspektywę dalszego obowiązywania umowy, gdyż możliwe byłoby dokonywanie przeliczeń świadczeń stron w oparciu o drugi element analizowanych postanowień umownych, przewidujący stosowanie średniego kursu NBP. Konsekwencją potraktowania jako niedozwolonych jedynie postanowień o marży, jako jednego ze składników kształtujących kursy walut przyjętych dla potrzeb rozliczeń stron, byłoby uznanie, że obowiązującą klauzulą przeliczeniową byłaby klauzula zakładająca odesłanie właśnie do kursów średnich NBP. Takie brzmienie umowy, po wyeliminowaniu niedozwolonej części § 17 umowy kredytu, czyniłoby zbędnym stosowanie w tej mierze jakiegokolwiek przepisu dyspozytywnego, zwłaszcza art. 358 § 2 k.c. w obecnym brzmieniu, o co postuluje skarżący, skoro sama umowa przewidywałaby, że do rozliczenia transakcji stosuje się kurs średni złotego do franka szwajcarskiego ogłaszany w tabeli kursów średnich NBP. Podstawą obliczenia kursu waluty wskazanego w § 17 umowy byłyby zatem wyłącznie kursy średnie publikowane przez Narodowy Bank Polski, które - jako obiektywny miernik wartości waluty obcej - nie mogłyby być potraktowane jako naruszające konsumentenckie prawa powodów. Umowa mogłaby więc nadal obowiązywać, tyle tylko,

że po wyeliminowaniu nieuczciwego warunku, którym w tym wypadku jest wyłącznie marża, zwłaszcza, iż ma ona odrębny charakter, a jej eliminacja nie zmienia istoty klauzuli indeksacyjnej i nie nadaje innego znaczenia (sensu) inkryminowanym postanowieniom umownym. Konstatacja ta odpowiada nadto treści przywołanego wyroku TSUE z dnia 29 kwietnia 2021 r., w którym stanowczo podkreśla się cel dyrektywy 93/13, jakim jest przywrócenie rzeczywistej równowagi pomiędzy stronami umowy i utrzymanie w mocy umowy bez zmian innych postanowień, niż wynikające ze zniesienia nieuczciwych warunków.

W tym kontekście na szczególne podkreślenie zasługują te stwierdzenia TSUE z których wynika, że przepisy dyrektywy nr 93/13 stoją na przeszkodzie temu, żeby uznany za nieuczciwy warunek został częściowo utrzymany w mocy poprzez usunięcie elementów przesądających o jego nieuczciwym charakterze, ale tylko w przypadku, gdyby to usunięcie sprowadzało się do mającej wpływ na istotę tych warunków zmiany ich treści (pkt 70) oraz, że dyrektywa 93/13 nie wymaga, aby sąd krajowy wyłączył z umowy, oprócz warunku uznanego za nieuczciwy, warunki, które nie zostały za takie uznane. TSUE wyraźnie wskazał, że celem zamierzonym przez tę dyrektywę jest ochrona konsumenta i przywrócenie równowagi pomiędzy stronami poprzez wyłączenie zastosowania warunków uznanych za nieuczciwe przy jednoczesnym zachowaniu, co do zasady, ważności pozostałych warunków umowy (pkt 72) i jeżeli ta ostatnia przesłanka jest spełniona, dana umowa może, zgodnie z art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13, zostać utrzymana w mocy, pod warunkiem że zgodnie z przepisami prawa krajowego takie utrzymanie w mocy umowy bez nieuczciwych postanowień jest prawnie możliwe, co musi zostać zweryfikowane przy zastosowaniu obiektywnego podejścia. Nie można również pominąć tezy TSUE, z której wprost wynika kompetencja sądu krajowego do usunięcia abuzywnego elementu klauzuli indeksacyjnej w przypadku stwierdzenia, że stanowił on zobowiązanie umowne odrębne od innych postanowień umownych (pkt 71).

Stanowisko takie znajduje również odzwierciedlenie w orzecznictwie Sądu Najwyższego, który przykładowo w uzasadnieniu uchwały z dnia 15 września 2020 r. III CZP 87/19, wskazał, iż sądowe stwierdzenie nieuczciwego charakteru postanowienia umownego powinno co do zasady prowadzić do określenia sytuacji prawnej i faktycznej konsumenta, w jakiej znajdowałby się on w razie braku zastrzeżenia w umowie niedozwolonej klauzuli, podkreślając zarazem, iż tylko wówczas, gdy eliminacja niedozwolonego postanowienia umownego doprowadzi do takiej deformacji regulacji umownej, że na podstawie jej pozostałej treści nie da się odtworzyć praw i obowiązków stron, to nie można przyjąć, że strony pozostają związane pozostałą częścią umowy.

Kierując się powyższymi kryteriami prawnymi, Sąd Apelacyjny zauważa, iż klauzula indeksacyjna zawarta w § 17 analizowanej umowy kredytowych zawiera de facto dwa odrębne kryteria waloryzacji świadczeń, przyjmując za punkt wyjścia średni kurs NBP, powiększony, bądź pomniejszony o marżę banku, co oznacza, że każdy z tych elementów może i powinien być poddany osobnemu badaniu pod kątem abuzywności. Nie ma przy tym żadnych przeszkód do tego, aby bez marży banku określić kursu franka szwajcarskiego, według którego powinna nastąpić wypłata kredytu oraz spłata poszczególnych jego rat. Wyeliminowanie marży nie zmieniliby przy tym charakteru umów – w dalszym ciągu pozostałyby one umowami kredytu indeksowanego do waluty obcej zgodnie z oczywistą i zgodną wolą stron wyrażoną w chwili zawierania tych umów, tyle, że świadczenia byłyby waloryzowane miernikiem zapewniającym równowagę stron. Średni kurs NBP jest bowiem zobiektywizowany, niezależny od żadnej ze stron, informacje o tym kursie są powszechnie dostępne, a przez to spełnia on wymóg klarowności. Konsekwencją takiego rozwiązania byłoby również zmniejszenie zysku banku wynikającego z wyeliminowania krzywdzącego kredytobiorców obciążenia ich dodatkowymi ciężarami w postaci marży, co w świetle stanowiska zaprezentowanego przez TSUE w powołanym wyżej wyroku, należało uznać za dopuszczalne (TSUE uznaje za możliwe unieważnienie nieuczciwego warunku polegającego na powiększeniu stopy odsetek zwykłych – pkt 73 i 74) i co jednocześnie spełniałoby odstraszający warunek wynikający z art. 7 dyrektywy 93/13. Usunięte z umów postanowienia w zakresie marży, nie byłyby zastąpione innymi regulacjami, gdyż sąd w żaden sposób nie uzupełniałby umowy, która obowiązywałaby w kształcie nadanym przez strony z pominięciem tylko postanowienia niedozwolonego, a zatem nie uchybiałoby to długoterminowemu celowi ustanowionemu w art. 7 dyrektywy 93/13 i nie przyczyniałoby się do wyeliminowania zniechęcającego skutku w postaci oddziaływania na powstrzymanie przedsiębiorców od stosowania w przyszłości tego rodzaju nieuczciwych warunków wobec konsumentów (pkt 68 wyroku TSUE z dnia 29 kwietnia 2021 r.). Tym samym,

w ocenie Sądu Apelacyjnego, nie byłoby podstaw prawnych do stwierdzenia nieważności umów na podstawie art. 385¹ k.c., interpretowanego zgodnie z art. 6 dyrektywy nr 93/13 w zw. z art. 58 k.c. Stosownie bowiem do priorytetowej sankcji wynikającej z art. 385¹ § 2 k.c. (związanie stron umową w pozostałym zakresie) uznać należałoby, że umowy kredytowe mogą dalej funkcjonować w obrocie, po wyeliminowaniu marży i pozostawieniu w mocy § 17, jednakże wyłącznie w części odwołującej się do kursu średniego NBP.

Kwestia nieważność przedmiotowej umowy kredytu nie powinna być wszakże wiązana wyłącznie z niedozwolonym charakterem marży ujętej w powyższej klauzuli, ale także z abuzywnością „klauzuli ryzyka walutowego” i w konsekwencji ściśle z nią skorelowanej klauzuli indeksacyjnej. Konieczne było zatem dokonanie oceny sposobu realizacji przez Bank obowiązków informacyjnych w stosunku do kredytobiorców i zweryfikowanie, czy Bank w ten sposób umożliwił powodom uzyskanie wystarczającej wiedzy w zakresie poziomu ryzyka kursowego, jakie wiązało się z przyjętym w umowie mechanizmem ustalania wartości świadczenia kredytobiorców w trakcie wieloletniego wykonywania kontraktu. Sąd odwoławczy podzielił pogląd, że klauzula ryzyka walutowego i klauzula indeksacyjna mają nierozzerwalny charakter. Nie można mówić o każdej z klauzul odrębnie, albowiem, aby miały jakikolwiek sens, muszą być stosowane łącznie (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 2019 roku, V CSK 382/19).

Pozwany, jako następca prawny kredytującego Banku, na którym, stosownie do art. 6 k.c., ciążył obowiązek dowodzenia, powinien zatem przytoczyć i wykazać w niniejszej sprawie to, jakie konkretnie dane i w jaki sposób opracowane zostały udostępnione powodom przed zawarciem umowy. Udowodnić też należało, że zakres informacji dotyczących ryzyka kursowego i jego wpływu na wartość zobowiązania powodów (a pośrednio na ich stan ich interesów finansowych w wyniku wykonania umowy) odpowiadał wiedzy posiadanej przez Bank w chwili zawierania umowy. Dopiero taki materiał procesowy mógł otwierać podstawę do oceny, czy dane te z perspektywy wzorca konsumenta rozsądnego i uważnego, były wystarczające dla wypełnienia obowiązku określonego w art. 5 w związku z art. 4 ust 2 dyrektywy nr 93/13. W niniejszej sprawie, jak to już wyżej wskazano, nie przedstawiono żadnego wiarygodnego dowodu, który obrazowałby sposób przekazania takich informacji ani możliwość ich właściwego zrozumienia przez powodów. Pozwany nie wykazał w szczególności, że klauzule dotyczące omawianych kwestii zostały sporządzone z zachowaniem wymaganych wzorców przejrzystości, tj. że powodowie zostali należycie poinformowani o ryzyku walutowym związanym z zaciąganiem zobowiązaniem. W tej sytuacji nie sposób przyjąć, by powodowie mogli zakładać wartość należności, jakiej bank będzie żądał, zwłaszcza, że z materiału procesowego nie wynika, by sam kredytodawca w chwili udzielenia kredytu miał świadomość (zakładał), że istnieje realne ryzyko gwałtownych i radykalnych zmian kursowych, w skali jaka wystąpiła w rzeczywistości (a zatem by przewidywał, że wskutek przyszłych niespodziewanych procesów na rynku walutowym dojdzie do istotnych zmian jeśli chodzi o kurs PLN do CHF).

Nadto, zaakcentować należy, że spoczywający na banku obowiązek informacyjny, wynikający z treści zawartej umowy kredytowej oraz ze szczególnej pozycji i roli banku jako instytucji zaufania publicznego, tudzież podmiotu wysoce profesjonalnego o szczególnej strukturze i umiejscowieniu także w systemie prawa, miał charakter kwalifikowany i nie można go było ograniczać do umożliwienia klientom zapoznania się z wszelkimi aspektami dokonywanych z nimi czynności bankowych, a konieczne było przekazanie pozytywnej wiedzy, uwzględniającej kontekst gospodarczy i okres spłaty kredytu, co do możliwych zagrożeń, przykładowo, że utrzymujący się na niskim poziomie od dłuższego czasu kurs franka szwajcarskiego może ulec nieograniczonemu podwyższeniu, czy też przedstawienie symulacji obciążeń klientów spłatami kredytu (przy założeniu, że wzrost ten będzie bardzo gwałtowny) w zestawieniu z obciążeniami, jakie występowałyby w przypadku zwarcia klasycznej umowy kredytowej w walucie polskiej. Niezbędnym było również uświadomienie powodom, jakie konsekwencje wywoła powierzenie bankowi uprawnienia do samodzielnego wyznaczania kursu waluty CHF w zakresie marży. Nie dopełniając tych obowiązków, bank nadużył i wykorzystał zaufanie powodów jako jego kontrahentów, obciążając ich obowiązkiem świadomego i krytycznego podejścia do oferty banku.

Sąd Apelacyjny zwraca przy tym uwagę, że już samo porównanie skutków ekonomicznych obowiązywania kwestionowanych postanowień umownych prowadzi do przyjęcia, iż w realiach niniejszej sprawy doszło do naruszenia równowagi kontraktowej na niekorzyść konsumenta, nawet jeśli skutki tego ujawniły się w następstwie

późniejszych zmian rynkowych (por. wyrok TSUE z 27 stycznia 2021 r., C-229/19). Jak wskazuje się w judykaturze europejskiej, warunki umowy kredytu denominowanego/indeksacyjnego, powodujące skutek w postaci ponoszenia nieograniczonego ryzyka kursowego przez kredytobiorcę, mogą doprowadzić do powstania znaczącej nierównowagi wynikających z tej umowy praw i obowiązków stron ze szkodą dla konsumenta, jeśli przedsiębiorca nie mógł racjonalnie oczekiwać, przestrzegając wymogu przejrzystości w stosunku do konsumenta, iż ten konsument zaakceptowałby, w następstwie indywidualnych negocjacji, nieproporcjonalne ryzyko kursowe, które wynika z takich warunków (por. wyrok TSUE z 10 czerwca 2021 r., C-776/19). W okolicznościach faktycznych niniejszej sprawy nie przedstawiono natomiast żadnych argumentów, które pozwalałyby na przypuszczenie, że pozwany mógł racjonalnie przewidywać, iż powodowie, po uzyskaniu wyczerpującej informacji, świadomie wyraziliby zgodę w drodze indywidualnych negocjacji na przyjęcie na siebie nieproporcjonalnego ryzyka kursowego. Tymczasem w przypadku klauzul nakładających na konsumenta ryzyko niekorzystnych zmian kursowych (a więc zarówno klauzuli denominacyjnej, jak i indeksacyjnej) przedsiębiorca powinien przedstawić dokładne i wyczerpujące informacje co do ryzyka kursowego, pozwalające właściwie poinformowanemu oraz dostatecznie uważnemu i rozsądnemu przeciętnemu konsumentowi na dokonanie oceny potencjalnie znaczących skutków gospodarczych takich warunków umownych dla jego zobowiązań finansowych w trakcie całego okresu obowiązywania umowy (por. postanowienie TSEU z 6 grudnia 2021 r., C-670/20). W okolicznościach niniejszej sprawy nie można przyjąć, że powodowie świadomie przyjęli klauzulę ryzyka walutowego w sytuacji braku odpowiedniej informacji o takim ryzyku. W konsekwencji Sąd Apelacyjny uznał, że ukształtowana przez bank treść umowy kredytowej i niewypełnienie przez bank obowiązków informacyjnych o możliwej, rażącej dysproporcji świadczeń, przemawia za przyjęciem abuzywnego charakteru zawartej w umowie klauzuli ryzyka walutowego, a w konsekwencji także klauzuli indeksacyjnej.

Podkreślenia w tym miejscu wymaga, że niedozwolony charakter innych powołanych przez powodów zapisów umownych, mógł przejawiać się wyłącznie w tym, że odwoływały się one do kursu waluty wskazanego w tabeli kursowej dla kredytów hipotecznych, obowiązującej w (...) Bank S.A. Tabele te odzwierciedlały natomiast kurs waluty ustalany według klauzuli przewidzianej w § 17 umowy. W istocie zatem przedstawione wyżej rozważania wprost oddziałują na wynik kontroli abuzywności także tych pozostałych zakwestionowanych pozwem postanowień umownych.

Sąd Okręgowy doszedł także do prawidłowego wniosku, że zastosowanie w umowie storn abuzywnych klauzul stanowi samoistną i wystarczającą przesłankę nieważności umowy w kontekście jurydycznym stworzonym przez normy prawa materialnego interpretowane zgodnie z normami prawa europejskiego tworzącymi system ochrony konsumenta. Stanowisko to jest, podobnie jak ocena samych klauzul spreadowych jako abuzywne, w orzecznictwie Sądu Apelacyjnego w Szczecinie ugruntowane (por. przykładowo por. wyroki z 29.04.2022 r., I ACa 701/21; z 21.04.2022 r., I ACa 1025/21; z 22.03.2022 r., I ACa 324/20; z 27.01.2022 r., I ACa 600/21; z 20.12.2021 r., I ACa 605/21; z 20.12.2021 r., I ACa 705/21; z 23.11.2021 r., I ACa 590/21; z 29.07.2021 r., I ACa 274/21 czy z 24.06.2021 r., I ACa 35/21). Zapatrywanie to zasługuje na podzielenie w całej rozciągłości. Sąd Apelacyjny zwraca także ponownie uwagę, że klauzula ryzyka walutowego (walutowa) oraz klauzula kursowa (spreadowa) stanowią elementy składające się na całościowy mechanizm indeksacyjny (klauzulę waloryzacyjną). Ze względu na ich ścisłe powiązanie nie jest dopuszczalne uznanie, że brak abuzywności jednej z tych klauzul skutkuje brakiem abuzywności całego mechanizmu indeksacyjnego. Innymi słowy, wystarczy, że jedna z tych klauzul jest uznana za abuzywną, aby cały mechanizm indeksacji został uznany za niedozwoloną klauzulę umowną (wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z 9 czerwca 2021 roku, V ACa 127/21, LEX nr 3209709 i orzeczenia Sądu Najwyższego, do których się ów odwołuje).

W art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13/EWG Państwa Członkowskie postanowiły, że na mocy prawa krajowego nieuczciwe warunki w umowach zawieranych przez sprzedawców lub dostawców z konsumentami nie będą wiążące dla konsumenta, a umowa w pozostałej części będzie nadal obowiązywała strony, jeżeli jest to możliwe po wyłączeniu z niej nieuczciwych warunków. Przepis ten nie stoi na przeszkodzie temu, aby sąd krajowy po stwierdzeniu nieuczciwego charakteru niektórych warunków umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej i oprocentowanego według stopy procentowej bezpośrednio powiązanej ze stopą międzybankową danej waluty, przyjął, zgodnie z prawem krajowym, że ta umowa nie może nadal obowiązywać bez takich warunków z tego powodu, że ich usunięcie spowodowałoby zmianę charakteru głównego przedmiotu umowy (pkt 1 sentencji wyroku TSUE z dnia 3 października 2019 r., C-260/18

wydanego w sprawie Kamila i Justyny Dziubak przeciwko Raiffeisen Bank International AG, artykuł 6 ust. 1 dyrektywy 93/13/EWG). Możliwość zastąpienia przez sąd krajowy nieuczciwego postanowienia przepisem prawa krajowego o charakterze uzupełniającym w celu dalszego istnienia umowy jest ograniczona do przypadków, w których rozwiązanie umowy jako całości naraziłoby konsumenta na szczególnie szkodliwe skutki, wobec czego ten ostatni poniósłby negatywne konsekwencje (zob. pkt 54 uzasadnienia wyroku TSUE z 14.03.2019 r., C-118/17, Dunai v. Erste Bank Hungary ZRT., LEX nr 2631770, a także pkt 74 uzasadnienia wyroku z 7.08.2018 r., C-96/16, Santander SA v. Dembie oraz Bonet i Cortés v. Banco de Sabadell SA., ZOTSiSPI 2018, nr 8, poz. I-643, LEX nr 522693963 czy pkt 61 uzasadnienia wyroku z 20.09.2018 r., C-51/17, OTP Bank Nyrt. i OTP Faktoring Követeléskezelő ZRT v. Ilyés i KISS., ZOTSiS 2018, nr 9, poz. I-750, LEX nr 522693870).

Ł. Węgrzynowski w „Konsekwencje stwierdzenia abuzywności klauzuli indeksacyjnej (denominacyjnej) dla ważności całej umowy kredytu frankowego” linia orzecznicza LEX nr 419807446 wskazał że założenia wyroku TSUE w sprawie C-260/18 najpełniej oddaje stanowisko, zgodnie z którym stwierdzenie abuzywności klauzuli indeksacyjnej (denominacyjnej) prowadzi do nieważności całej umowy kredytu frankowego (por. między innymi przytoczone tamże na poparcie tego poglądu wyrok SA w Szczecinie z 12.03.2020 r., I ACa 257/19, LEX nr 2944310; wyrok SA w Warszawie z 12.02.2020 r., V ACa 297/19, LEX nr 2977478; wyrok SA w Warszawie z 29.01.2020 r., I ACa 67/19, LEX nr 2817620; wyrok SA w Białymstoku z 19.06.2019 r., I ACa 250/19, LEX nr 2716967). Dotychczasową linię orzeczniczą TSUE kontynuują tezy wyroku z 29.04.2021 r., C-19/20, I.W. I R.W. przeciwko Bank BPH S.A., LEX nr 3166094, o czym wobec treści art. 20 zdania piątego statutu TSUE świadczy wydanie tego rozstrzygnięcia bez opinii rzecznika generalnego (zob. R. Maruszkin, Wyrok w sprawie frankowiczów: komu przyniósł korzyść? Omówienie wyroku TS z dnia 29 kwietnia 2021 r., C-19/20 (Bank BPH), LEX nr 151384562). W pkt 85 powyższego wyroku Trybunał Sprawiedliwości wyraźnie wskazał, że jeżeli sąd krajowy uzna, iż zgodnie z odpowiednimi przepisami obowiązującego go prawa krajowego utrzymanie w mocy umowy bez zawartych w niej nieuczciwych warunków nie jest możliwe, art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 zasadniczo nie stoi na przeszkodzie jej unieważnieniu (zob. wyrok z dnia 3 października 2019 r., Dziubak, C-260/18, EU:C:2019:819, pkt 43).

Nie można abuzywnego postanowienia uprawniającego bank do jednostronnego określania wiążącego na gruncie umowy kursu CHF zastąpić uregulowaniem, że spłata następuje według kursu średniego ogłoszonego przez Narodowy Bank Polski. W dacie zawarcia spornej umowy (24 września 2008 roku) art. 358 § 2 k.c. był skreślony. Brzmienie, zgodnie z którym wartość waluty obcej określa się według kursu średniego ogłaszanego przez Narodowy Bank Polski z dnia wymagalności roszczenia, chyba że ustawa, orzeczenie sądowe lub czynność prawna stanowi inaczej, a w razie zwłoki dłużnika wierzyciel może żądać spełnienia świadczenia w walucie polskiej według kursu średniego ogłaszanego przez Narodowy Bank Polski z dnia, w którym zapłata jest dokonana, otrzymał dopiero w dniu 24 stycznia 2009 roku. Przepis ten znajduje wprawdzie zastosowanie do spornej umowy (per analogiam art. L ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 roku Przepisy wprowadzające kodeks cywilny, zgodnie z wyrokiem SN z 14.12.2004 r., II CK 235/04, LEX nr 512048), ale jedynie od dnia 24 stycznia 2009 roku. Żaden przepis prawa nie umożliwia wprowadzenia do tej umowy kursu średniego NBP w okresie pomiędzy jej zawarciem a dniem 24 stycznia 2009 roku.

Brak jest również podstaw do wprowadzenia do umowy jako podstawy przeliczenia świadczeń średniego kursu Narodowego Banku Polskiego w oparciu o regulacje ustawy z dnia 28 kwietnia 1936 r. Prawo wekslowe czy przepisy innych nieznajdujących zastosowania do analizowanego stanu faktycznego ustaw, jedynie z tej przyczyny że w taki czy inny sposób dotyczą one problematyki przeliczania wartości walut obcych na walutę krajową. Znane nauce prawa wnioskowania a simili, analogia legis i analogia iuris, należy stosować z najwyższą dozą ostrożności. W niniejszej sprawie, biorąc pod uwagę silnie akcentowaną w prawie wspólnotowym i krajowym potrzebę ochrony słabszej strony stosunku prawnego, jaką jest konsument, powołanie się na nie w celu utrzymania kwestionowanej umowy w mocy nie może mieć miejsca. Podstawą taką nie może być też art. 24 ust. 3 ustawy o Narodowym Banku Polskim, gdyż reguluje on jedynie kompetencje powyższego organu do ogłaszania bieżących kursów walut oraz kursów innych wartości dewizowych. Stosowanie tak ustalonych kursów w obrocie prawnym następuje na podstawie bądź woli stron wyrażonej w treści czynności prawnej bądź na mocy przepisu szczególnego ustawy, którego w niniejszej sprawie brak.

Nie można tracić z pola widzenia, że działania sądu krajowego w razie stwierdzenia klauzuli abuzywnej mają mieć charakter sankcyjny, zniechęcający profesjonalnych kontrahentów do zawierania we wzorcach umów zawieranych z konsumentami nieuczciwych postanowień. Skutek ten nie mógłby zostać osiągnięty, gdyby umowa mogła zostać uzupełniona przez sąd krajowy poprzez wprowadzenie do niej warunków uczciwych. Kontrahent konsumenta niczym by bowiem nie ryzykował, narzucając nieuczciwe postanowienia umowne, skoro mógłby liczyć na to, że sąd uzupełni umowę przez wprowadzenie uczciwych warunków, które powinny być przez niego zaproponowane od razu (por. wyrok SA w Katowicach z 24.11.2020 r., I ACa 49/19, LEX nr 3120065 oraz wyrok SN z 27.11.2019 r., II CSK 483/18, LEX nr 2744159, a także orzecznictwo przytoczone w tym drugim orzeczeniu).

Wyczerpując ostatecznie tę kwestię wskazać trzeba, że chybione jest także odwołanie się do art. 4 ustawy z dnia 29 lipca 2011 roku o zmianie ustawy - Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 165, poz. 984) w związku z art. 69 ust. 4a ustawy Prawo bankowe w brzmieniu obowiązującym do dnia 26 sierpnia 2011 roku. Ustawa ta weszła w życie po dacie podpisania umowy będącej przedmiotem osądu w niniejszej sprawie. W judykaturze wyrażono zaś stanowisko, że wejście w życie tych przepisów nie wyłącza możliwości powoływania się na abuzywność klauzul związanych z niejasnym i jednostronnym sposobem określania kursu waluty, po jakim ma być dokonywana spłata, zawartych w umowach kredytowych, które podpisane i realizowane były jeszcze przed wejściem w życie tej nowelizacji. Regulacje przywołanej ustawy nie mogą natomiast stanowić argumentu, że doszło do sanowania istniejącej w dacie zawarcia umowy abuzywności postanowień umowy w tym zakresie (tak wywody zawarte w uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego z 4 kwietnia 2019 roku, III CSK 159/17, LEX nr 2642144).

W wyroku z 27 listopada 2019 r., II CSK 483/18, LEX nr 2744159 Sąd Najwyższy wyjaśnił, że choć w dotychczasowym orzecznictwie Sądu Najwyższego dopuszczano się uzupełnianie niekompletnej umowy przepisami dyspozytywnymi lub stosowaniem analogii z art. 58 § 3 k.c., to obecnie dominuje zasługujący na podzielenie pogląd, że art. 385¹ § 2 k.c. wyłącza stosowanie art. 58 § 3 k.c. co uzasadnia stanowisko, że nieuczciwe postanowienia indeksacyjne nie powinny być zastępowane innym mechanizmem przeliczeniowym opartym na przepisach kodeksu cywilnego. Reasumując, Sąd Najwyższy podzielił stanowisko wyrażone w swoim wyroku z dnia 29 października 2019 r., IV CSK 308/18 (niepubl.) co do dwóch możliwości rozstrzygnięcia:

1. stwierdzenia nieważności umowy, która bez klauzuli niedozwolonej nie może dalej funkcjonować w obrocie prawnym, zwłaszcza ze względu na brak (odpadnięcie) któregoś z koniecznych składników (essentialia negotii) umowy nazwanej kredytu bankowego,
2. przyjęcia, że umowa jest ważna, ale w miejsce bezskutecznych postanowień waloryzacyjnych nie wchodzi żadne dodatkowe postanowienia.

Wskazanie na niedozwolony charakter klauzuli umownej jest uprawnieniem konsumenta, który może wskazać, że woli on utrzymanie w mocy całej umowy. Wzywając konsumenta do zajęcia stanowiska sąd powinien poinformować go - mając już ustalone okoliczności faktyczne sprawy i dokonaną jej ocenę prawną - o konsekwencjach prawnych wynikających z unieważnienia w całości zawartej umowy kredytowej oraz podobnie, o skutkach uznania za nieważną klauzuli niedozwolonej, z utrzymaniem w mocy pozostałej treści tej umowy, a konsument winien oświadczyć, które rozwiązanie wybiera jako dla niego korzystniejsze (por. m.in. wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 21 lutego 2013 r., C 472/11, Banif Plus Bank Zrt przeciwko Csabie Csipailowi, pkt 31, 35, uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 20 czerwca 2018 r., III CZP 27/17, OSNC 2019, Nr 1, poz. 2 oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 lipca 2017 r., II CSK 803/16, OSNC 2018, nr 7-8, poz. 79).

W niniejszej sprawie Sąd Okręgowy tak właśnie uczynił, odbierając od powoda P. L. oświadczenie o jego świadomości co do skutków, jakie wiążą się z nieważnością umowy i woli jej uznania za nieważną. Podkreślić przy tym należy, że nie w każdej sprawie pouczenie kredytobiorcy o skutkach stwierdzenia nieważności umowy bądź wyeliminowania z niej spornych postanowień będzie konieczne (zob. powołany już wyżej wyrok SA w Szczecinie z 24.06.2021 r., I ACa 35/21, LEX nr 3224412). Z taką właśnie sytuacją mamy do czynienia w przedmiotowym postępowaniu. Zastępowani przez zawodowego pełnomocnika powodowie już w pozwie domagali się ustalenia nieważności spornej umowy,

jako prejudykatu dla skuteczności dochodzonego roszczenia pieniężnego. Również treść odpowiedzi na apelację nie pozostawia wątpliwości, że akceptują oni rozstrzygnięcie Sądu Okręgowego. W tym stanie rzeczy rozstrzygnięcie Sądu Okręgowego odpowiada jednoznacznie wyrażonej woli należycie poinformowanych powodów.

W rezultacie kierując się wyraźnym stanowiskiem powodów, wspieranym merytorycznie przez kwalifikowanego pełnomocnika procesowego, Sąd Apelacyjny uznał, że zgodne z interesem konsumentów w realiach sprawy jest przyjęcie, na użytek weryfikacji zgłoszonego jako – główne – roszczenia, że zawarta przez strony umowa kredytu jest nieważna. W konsekwencji, trafnie Sąd Okręgowy uznał, że wobec powyższego powodowi P. L. przysługuje roszczenie o zwrot świadczenia spełnionego przez niego na rzecz pozwanego w wykonaniu nieważnej umowy kredytu. Z uchwały Sądu Najwyższego z 16 lutego 2021 r., III CZP 11/20, OSNC 2021/6/40, Prok.i Pr.-wkł. 2021/11/39, LEX nr 3120579 wynika, że stronie, która w wykonaniu umowy kredytu, dotkniętej nieważnością, spłacała kredyt, przysługuje roszczenie o zwrot spłaconych środków pieniężnych jako świadczenia nienależnego (art. 410 § 1 w związku z art. 405 k.c.) niezależnie od tego, czy i w jakim zakresie jest dłużnikiem banku z tytułu zwrotu nienależnie otrzymanej kwoty kredytu. Stanowisko to podtrzymała uchwała składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z 7 maja 2021 r., III CZP 6/21, OSNC 2021/9/56, Prok.i Pr.-wkł. 2022/2/46, LEX nr 3170921, której nadano moc zasady prawnej. Dalsze rozważania w tej kwestii uznać należy za zbędne z uwagi z jednej strony, na komplementarność stanowiska Sądu I instancji, z drugiej zaś, brak zarzutów zgłoszonych w tym aspekcie w apelacji.

Rozstrzygnięcie przez Sąd Okręgowy o roszczeniu pieniężnym wymagało jednak korekty w związku ze skutecznym podniesieniem przez pozwanego (na etapie postępowania apelacyjnego) zarzutu prawa zatrzymania. z art. 496 k.c. w zw. z art. 497 k.c. w piśmie procesowym z dnia 6 czerwca 2022 r. – k. 1150 i nast.), w zakresie kwoty 119.999,99 zł

Sąd Apelacyjny w niniejszym składzie podziela stanowisko, że umowa kredytu jest umową wzajemną - zobowiązanie kredytodawcy do udostępnienia środków pieniężnych jest odpowiednikiem zobowiązania kredytobiorcy do zapłacenia oprocentowania i prowizji (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 marca 2014 r., sygn. akt IV CSK 440/13). Z tych względów znajdują do niej zastosowanie przepisy Kodeksu cywilnego o skutkach wykonania i niewykonania zobowiązań z umów wzajemnych (dział III tytułu VII księgi trzeciej k.c. – art. 487 i nast.). Bez jakichkolwiek modyfikacji dotyczy to również możliwości skorzystania z prawa zatrzymania, co do którego zresztą brak jest podstaw jurydycznych ku temu, aby ograniczać jego zastosowanie wyłącznie do sytuacji, w których brak jest podstaw do skorzystania z zarzutu potrącenia – instytucje te są względem siebie równoprawne i wybór między nimi pozostawiony jest do uznania wierzyciela, o ile oczywiście zajdą warunki do skorzystania z któregoś z nich. Możliwość skorzystania przez bank z zarzutu prawa zatrzymania w sprawach tzw. kredytów sądowych została potwierdzona, na co słusznie zwrócił uwagę pozwany, w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2021 r., III CZP 6/21.

Oczywiście nie mieli racji powodowie wskazując na rozprawie apelacyjnej, jakoby zgłoszenie zarzutu prawa zatrzymania na tym etapie było spóźnione. Wskazać w tym kontekście należy, że uprawnienie wynikające z art. 496 k.c. w zw. z art. 497 k.c. ma charakter materialnoprawny, a zatem aktualizuje się dopiero – analogicznie jak w przypadku potrącenia – w dacie złożenia dłużnikowi oświadczenia woli o skorzystaniu z tego prawa. Prawo do złożenia takiego oświadczenia nie jest ograniczone jakimkolwiek terminem, co oznacza, że może być ono złożone aż do chwili zamknięcia rozprawy przez Sąd II instancji, który jego skutki obowiązany jest uwzględnić, stosownie do normy art. 316 § 1 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. Sąd Apelacyjny nie podziela również poglądu, jakoby skorzystanie przez pozwanego z prawa zatrzymania było sprzeczne ze społeczno – gospodarczym przeznaczeniem tego prawa, a zatem klauzulą generalną z art. 5 k.c. z tej przyczyny, że bank mógł skorzystać z dalej idącego zarzutu potrącenia. Stanowisko to uznać należy za oczywiście wadliwe jurydycznie. W judykaturze jednolicie prezentowany jest pogląd, że oceny dokonywane na gruncie art. 5 k.c. nie dotyczą samego stosunku prawnego (tj. materialnoprawnych przesłanek weryfikacji dochodzonego roszczenia), lecz okoliczności opisujących skutki wykonania wyroku, opartego na takim stosunku prawnym. Innymi słowy mówiąc, stosowanie normy art. 5 k.c. aktualizuje się jedynie wówczas, gdy uprzednio przesądzone zostanie istnienie prawa podmiotowego stanowiącego przedmiot procesu. Tymczasem tego rodzaju, jak prezentowana przez powodów argumentacja, stanowi w istocie próbę podważenia istnienia uprawnienia pozwanego do skorzystania z zarzutu prawa zatrzymania z wykorzystaniem klauzuli z art. 5 k.c., co

jest zabiegiem oczywiście niedopuszczalnym. Jak wyżej wskazano, uprawnienie takie bankowi przysługuje, bowiem przepisy kodeksu cywilnego – w zakresie wzajemnych relacji między zarzutami prawa zatrzymania i potrącenia – nie zawierają jakichkolwiek regulacji dających asumpt do twierdzenia o wyprzedzającym charakterze drugiego z nich. Odmienne tezy w tym aspekcie pozostają w oczywistej sprzeczności z fundamentalną dla wykładni przepisów prawa zasadą *clara non sunt interpretanda*. W konsekwencji co do zasady wyłączona jest możliwość powołania się w tym aspekcie na klauzule generalne z art. 5 k.c., bo nie taki jest cel ich stosowania. Sąd Apelacyjny nie dostrzega również sprzeczności przedmiotowego zarzutu z art. 7 dyrektywy nr 13/93. Na płaszczyźnie elementarnych zasad aksjologicznych oczywistym jest, że kredytobiorca ma obowiązek zwrotu bankowi równowartości kwoty, którą otrzymał w wykonaniu nieważnej umowy kredytu, którego wykonanie zgłoszony zarzut zatrzymania może wyłącznie zabezpieczać. Nie sposób w tym aspekcie doszukiwać się pozbawienia konsumenta w jakimkolwiek aspekcie ochrony jego słusznych praw, wynikających ze stosowania przez pozwanego nieuczciwych warunków umownych, skoro – jak już wskazano – skuteczność tego zarzutu ogranicza się do równowartości tego, co sam konsument obowiązany jest bankowi niewątpliwie świadczyć.

Wyjaśnić dodatkowo w tym miejscu należy, że zgłoszony przez pozwanego zarzut prawa zatrzymania nie ma charakteru warunkowego, lecz ewentualny. Tego rodzaju konstrukcję prawną, analogicznie jak w przypadku zarzutu potrącenia, uznać należy za dopuszczalną (vide wyroki Sądu Najwyższego z dnia 1 grudnia 1961 roku, IV CR 212/61, OSNC 1963, Nr 6, poz. 120, z dnia 22 listopada 1968 roku, OSN 1969, Nr 11, poz. 204, z dnia 9 listopada 2011 roku, II CSK 70/11, z dnia 14 czerwca 2013 roku, V CSK 389/12, nie publ., z dnia 9 sierpnia 2016 roku, II CZ 83/16). Nie budzi również wątpliwości w judykaturze możliwość skutecznego zgłoszenia tego zarzutu, obejmującego wierzytelność wyrażoną w PLN, w sytuacji gdy wierzytelność wzajemna wyrażona jest w walucie obcej.

W judykaturę i nauce prawa jednolicie prezentowany jest pogląd, że skuteczne skorzystanie przez stronę z prawa zatrzymania wzajemnego świadczenia pieniężnego wyłącza opóźnienie w spełnieniu tego świadczenia (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 31 stycznia 2002 r., IV CKN 651/00). W niniejszej sprawie, skoro materialnoprawne oświadczenie o skorzystaniu przez pozwanego z prawa zatrzymania dotarło do powoda P. L. w dniu 27 kwietnia 2022 r., odsetki za opóźnienie w spełnieniu świadczenia przez pozwanego, w zakresie objętym prawem zatrzymania, mogły być naliczane jedynie do dnia 26 kwietnia 2022 r.

Zarzut zatrzymania nie mógł być uwzględniony w całości, lecz jedynie co do tej części, która odnosiła się do wzajemnego roszczenia powoda, któremu przysługiwało roszczenie tak wyższe, jak i wcześniej wymagalne. W tym stanie rzeczy Sąd Apelacyjny w pierwszej kolejności wskazuje, że należało zasądzić od pozwanego na rzecz powoda roszczenie przenoszące wartość wierzytelności objętej zarzutem prawem zatrzymania, która – w aspekcie zarzutu procesowego – określona została przez pozwanego na 119.999,99 zł. Wyniosło ono 149.353,01 zł (269.353 zł - 119.999,99 zł) i kwota podlegała zasądzeniu wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 27 kwietnia 2022 r.

Zasądzeniu na rzecz powoda podlegały także odsetki ustawowe za opóźnienie od kwot częściowych wskazanych w pkt I zaskarżonego wyroku z tą modyfikacją, że w związku z zarzutem prawa zatrzymania należą się one powodowi wyłącznie do dnia 26 kwietnia 2022 r.

W dalszej kolejności należało zasądzić od pozwanego na rzecz powoda objętą omawianym zarzutem kwotę 119.999,99 zł., z uzależnieniem spełnienia tego świadczenia od jednoczesnego zaoferowania przez powoda zwrotu na rzecz pozwanego świadczenia pieniężnego spełnionego na podstawie umowy kredytu nr (...) z dnia 13 września 2007 r. w kwocie 119.999,99 zł. albo zabezpieczenia przez nich roszczenia o zwrot powyższego świadczenia.

Mając na uwadze powyższe uwarunkowania, Sąd Apelacyjny w punkcie I swojego orzeczenia zmienił we wskazany w nim sposób, na zasadzie art. 386 § 1 k.p.c., punkt I zaskarżonego wyroku. W punkcie II na zasadzie art. 385 k.p.c. apelację oddalono w pozostałym zakresie.

Rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego zapadło zgodnie z wyrażoną w art. 98 k.p.c. zasadą odpowiedzialności za wynik procesu. Zmiana zaskarżonego wyroku

o tyle jedynie, że część zasądzonego na rzecz powoda P. L. świadczenia opatrzone zastrzeżeniem prawa zatrzymania, nie miała znaczenia dla określenia ostatecznego wyniku sprawy na użytej rozstrzygnięcia o kosztach procesu, w którym powodowie w całości obronili się ze swoimi zasadniczymi żądaniami. Pozwany obowiązany jest zatem zwrócić powodom całość poniesionych przez nich kosztów postępowania apelacyjnego, na które złożyły się koszty zastępstwa procesowego, określone w kwocie 8.100 zł, na podstawie § 2 pkt 7 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych. Kwota ta podlegała zasądzeniu na rzecz każdego z powodów – współuczestników materialnych – w częściach równych, z przyczyn wskazanych już przez Sąd I instancji.

Artur Kowalewski